

BARTOSZ ŁOJEWSKI
Uniwersytet Wrocławski

Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone nieprawomocnym orzeczeniem sądu cywilnego

Problem de lege lata czy de lege ferenda

Rozważania nad odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa za delikty władzy państwowej zajmowały ważne miejsce w działalności naukowej prof. Jana Kosika¹. W swoich wypowiedziach Profesor niejednokrotnie wskazywał, że ta głęboko uzasadniona aksjologicznie instytucja prawa cywilnego stanowi istotną gwarancję zapewnienia poszanowania praw jednostki oraz zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości². Było to w czasach, gdy zasada odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za delikty władzy publicznej nie miała swojej jednoznacznej podstawy konstytucyjnej, przenikając dopiero do świadomości organów władzy oraz obywateli. W obecnym porządku prawno-ustrojowym Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³ podniosła zasadę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone deliktem władzy publicznej do rangi normy prawnej najwyższego rzędu, postanawiając w art. 77 ust. 1,

¹ Z dorobku prof. Jana Kosika w tej materii zob. J. Kosik, *Zasady odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów*, Wrocław 1961; *idem*, *Przedmiotowy zakres odpowiedzialności za szkody na podstawie art. 418 kodeksu cywilnego*, „Studia Cywilistyczne” 1968, t. XI, s. 3 i n.; *idem*, *Odpowiedzialność za funkcjonariuszy państwowych w kodeksie cywilnym z perspektywy trzydziestolecia*, PiP 1974, nr 7, s. 91 i n.; *idem*, *Z problematyki odpowiedzialności państwa w prawie amerykańskim*, [w:] *Studia z prawa zobowiązań*, red. Z. Radwański, Warszawa 1979, s. 73 i n.

² Zob. m.in. J. Kosik, *Zasady odpowiedzialności...*, s. 13–14 oraz 209–210.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – zwana dalej Konstytucją.

iż „każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”. Regulacja ta stanowi dla obywatela gwarancję przestrzegania zasady praworządności, wyrażonej w art. 7 Konstytucji, zgodnie z którym „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”.

Szczegółowe unormowanie odpowiedzialności odszkodowawczej za uchybienie zasadzie praworządności jest już ściśle zagadnieniem prawa cywilnego. Ustawodawca uczynił zadość zadaniu urzeczywistnienia konstytucyjnych standardów odpowiedzialności za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej poprzez nowelę kodeksu cywilnego dokonaną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r.⁴ Rola, jaką w tym nowym uregulowaniu odegrało unormowanie Konstytucji, zwłaszcza poprzez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r. SK 18/00⁵, jest powszechnie znana wśród osób zajmujących się prawem i wielokrotnie była szczegółowo opisywana w literaturze⁶.

W znowelizowanej regulacji kodeksu cywilnego naczelne miejsce zajmuje art. 417 § 1 k.c., który stanowi, że „za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa”. W literaturze panuje przy tym powszechna zgoda poglądów, iż Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za te działania lub zaniechania, które powstały przy wykonywaniu kompetencji przysługujących organom władzy państwowej, jednostki samorządu terytorialnego – za te, które powstały przy wykonywaniu kompetencji władczych przysługujących organom tych jednostek z mocy prawa, inne osoby prawne – przy wykonywaniu kompetencji władczych przysługujących tym osobom z mocy prawa⁷.

Do działań leżących w zakresie władzy państwowej od wieków należało wydawanie aktów władczych o charakterze indywidualnym, tj. aktów, w których władza państwowa jednostronnie rozstrzygała o uprawnieniach lub obowiązkach

⁴ Ustawa z 17 czerwca 2004 o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692), która weszła w życie z dniem 1 września 2004 roku. Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) zwana dalej k.c.

⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r. SK 18/00, OTK ZU 2001, nr 8, poz. 256.

⁶ Zob. m.in. M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku)*, Warszawa 2004, s. 20–25; E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, Warszawa 2006, s. 167–213; J.J. Skoczylas, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez władzę publiczną*, Warszawa 2005, s. 91 i n.; P. Dzieńis, *Odpowiedzialność cywilna władzy publicznej*, Warszawa 2006, s. 122 i n., G. Bieniek, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, red. G. Bieniek, Warszawa 2007, s. 284–288.

⁷ Zob. m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 28; E. Bagińska, *op. cit.*, s. 242 i n.; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192 i n.; J. Kremis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 671; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 290 i n.

jednostek. Do takich aktów niewątpliwie należy zaliczyć, obok różnego rodzaju aktów administracyjnych, przede wszystkim orzeczenia sądowe.

Tematyka niniejszego artykułu skupi się wyłącznie na odpowiedzialności Skarbu Państwa za pewien rodzaj orzeczeń sądowych, jakimi są orzeczenia sądowe wydane w ramach procedury cywilnej. Zakres rozważań zostanie ograniczony natomiast, co do zasady, tylko do wzbudzającej wiele kontrowersji w doktrynie i orzecznictwie odpowiedzialności Skarbu Państwa za orzeczenia niemające przymiotu prawomocności.

Kodeks cywilny w obecnym brzmieniu reguluje w szczególny sposób tylko problematykę odpowiedzialności Skarbu Państwa za sądowe orzeczenia prawomocne, postanawiając w art. 417¹ § 2 k.c.: „Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia (...), jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie (...) zostało wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą”. Takie sformułowania kodeksu cywilnego stały się podstawą zgłaszanych w doktrynie, a podzielanych także w orzecznictwie, wątpliwości, czy aktualnie obowiązujący porządek prawny dopuszcza w ogóle odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia sądów cywilnych. Wyróżnić w tym przedmiocie wypada trzy stanowiska.

Pierwsza, stosunkowo nieliczna, grupa autorów zakłada, powołując się na treść art. 417¹ § 2 k.c., że prawo polskie nie przewiduje w ogóle odpowiedzialności za nieprawomocne orzeczenia sądowe⁸. Zdaniem reprezentantów tego stanowiska artykuł 417¹ § 2 k.c. stanowi jedyną regulację odpowiedzialności Skarbu Państwa za tę postać wykonywania władzy publicznej, jaką stanowi wydawanie orzeczeń sądowych⁹. Na poparcie powyższej tezy przywołuje się w literaturze obok brzmienia art. 417¹ § 2 k.c. także następującą wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego zawartą w uzasadnieniu wyroku z 4 grudnia 2001 r. SK 18/00: „Należy jednocześnie podkreślić, że ustalenie się w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego nowego stanu prawnego w analizowanej dziedzinie odpowiedzialności Skarbu Państwa nie może być rozumiane jako stworzenie podstawy dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia lub decyzji, które podlegają kontroli instancyjnej lub sądowej.

⁸ Tak zwłaszcza E. Bagińska, *op. cit.*, s. 364–365; J. Gudowski, *Cywilnoprawna odpowiedzialność sędziego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i porównawczych)*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 991–992; M. Adamczyk, *Prejudycjalne ustalenie bezprawności aktów władzy publicznej – art. 417¹ kc*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2007, nr 4, s. 46. Tak też: Sąd Najwyższy w wyroku z 28 marca 2007 r., II CSK 523/06, niepubl. oraz w uzasadnieniu do wyroku z 19 listopada 2004, V CK 250/04, OSP 2005, poz. 98, s. 427.

⁹ Tak E. Bagińska, *op. cit.*, s. 364–365; M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 46; tak też: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 19 listopada 2004, V CK 250/04, OSP 2005, poz. 98, s. 427.

Nie ulega wątpliwości, że kwestia ustalania niezgodności z prawem indywidualnych rozstrzygnięć, które mogą być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, powinna zostać wyraźnie uregulowana ustawowo – ponieważ tylko w ten sposób mogą być na przyszłość wyeliminowane zasadnicze rozbieżności interpretacyjne oraz niespójność praktyki sądowej¹⁰. Dodatkowo niektórzy autorzy wspierają stawianą przez siebie tezę twierdzeniem, iż w demokratycznym państwie prawnym powinnością jednostek jest ponoszenie części ryzyka związanego z działaniem władzy publicznej, albowiem działania te są podejmowane w interesie ogółu¹¹. W zakresie nieprawomocnych orzeczeń sądowych interesy jednostek miałyby natomiast, według przywołanych autorów, wystarczająco chronić przyznanie stronom postępowania możliwości zaskarżenia nieprawomocnego orzeczenia sądowego¹².

Druga, najliczniejsza, grupa autorów dostrzega, co prawda, możliwość ponoszenia przez Skarb Państwa odpowiedzialności także za szkody wyrządzone wydaniem orzeczenia nieprawomocnego, lecz w gruncie rzeczy ograniczają ją tylko do tych nieprawomocnych orzeczeń, które według procedury cywilnej podlegają natychmiastowemu wykonaniu w drodze egzekucji¹³. Reprezentanci przywołanego stanowiska opierają się na założeniu, że spośród orzeczeń nieprawomocnych tylko orzeczenia natychmiastowo wykonalne mogą wywołać szkodę jednostce. Pozostałe natomiast orzeczenia nieprawomocne, w ocenie przedstawicieli omawianego poglądu, nie wywołują do chwili prawomocności skutków prawnych, a zatem nie mogą stać się przyczyną szkody w majątku podmiotów prawa cywilnego i tym samym nie mogą generować odpowiedzialności odszkodowawczej¹⁴. Potwierdzenia tezy o odpowiedzialności Skarbu Państwa tylko za takie niezgodne z prawem nieprawomocne orzeczenia, jakie są natychmiastowo wykonalne, upatruje się również w treści art. 338 § 2 k.p.c.¹⁵, zgodnie z którym zawarcie, w związku z uchyleniem lub zmianą wyroku zaopatrzonego

¹⁰ Fragment z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r. SK 18/00, OTK ZU 2001, nr 8 poz. 256. W tych sformułowaniach potwierdzenia dla tezy o niedopuszczalności odpowiedzialności Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia upatruje E. Bagińska, *op. cit.*, s. 365.

¹¹ Tak E. Bagińska (*ibidem*, s. 365).

¹² Tak E. Bagińska (*ibidem*, s. 364–365) oraz J. Gudowski (*op. cit.*, s. 991–992).

¹³ Tak m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 67; P. Dzienis, *op. cit.*, s. 258; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192, G. Bieniek, *op. cit.*, s. 310; w tym kierunku także, jak się wydaje, J. Kremis, *op. cit.*, s. 671 oraz 678; Z. Banaszczyk, *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem prawomocnym orzeczeniem lub ostateczną decyzją (art. 417¹ § 2 kc)*, „Palestra” 2006, nr 5–6, s. 121–122.

¹⁴ Tak m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 67; P. Dzienis, *op. cit.*, s. 258–259 – autor ten stanowczo stwierdza, iż „uchylenie w toku instancji nieprawomocnego orzeczenia i niewykonywanego nie może być podstawą roszczeń odszkodowawczych”; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 310; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 121–122.

¹⁵ Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) zwana dalej: k.p.c..

w rygor natychmiastowej wykonalności, w orzeczeniu kończącym postępowanie, dodatkowego rozstrzygnięcia o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego, nie wyłącza możliwości dochodzenia w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania natychmiastowo wykonalnego wyroku¹⁶. Zdaniem przywołanych autorów odpowiedzialność Skarbu Państwa za nieprawomocne natychmiastowo wykonalne orzeczenia winna być natomiast oceniana według przesłanek z art. 417 § 1 k.c., a więc tak, jak za inne niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, nieuregulowane w sposób odrębny¹⁷.

Trzeci pogląd zakłada odpowiedzialność Skarbu Państwa za każde niezgodne z prawem nieprawomocne orzeczenie, jeżeli tylko na skutek jego wydania została wyrządzona innemu podmiotowi szkoda. Podstawa tej odpowiedzialności upatrywana jest w ogólnym art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Pogląd ten opiera się na założeniu, iż orzeczenia nieprawomocne mogą stać się przyczyną także innych szkód niż tylko te związane z wykonaniem nieprawomocnego natychmiastowo wykonalnego orzeczenia¹⁸.

Prezentując własne stanowisko w omawianej materii, już na wstępie pragnę zaznaczyć, iż najbliższy jest mi ostatni z zaprezentowanych tu poglądów.

¹⁶ Tak m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 67; P. Dzienis, *op. cit.*, s. 258; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 290 i n.; J. Kremis, *op. cit.*, s. 671 oraz 678; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 121–122.

¹⁷ Tak m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 67; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 290 i n.; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 121–122.

¹⁸ Tak I. Karasek, *Komentarz do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 04.162.1692)*, LEX/el 2004 ze stanowczą krytyką J.J. Skoczylasa – J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192. Tak też, w odniesieniu do nieostatecznych natychmiastowo wykonalnych decyzji podatkowych – na gruncie aktualnej regulacji k.c., R. Trzaskowski, *Odpowiedzialność za nieostateczną decyzję podatkową*, „Palestra” 2007, nr 5–6, s. 282; J.M. Kondek, *Glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r.*, „Palestra” 2008, nr 1–2, s. 309; K. Kaczmarczyk, M. Pawlik, *Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa – wynagrodzenie doradcy podatkowego jako element szkody*, „Przegląd Podatkowy” 2006, nr 4, s. 5 i n. Podobnie w odniesieniu do nieostatecznych decyzji podatkowych, na gruncie poprzedniej regulacji k.c. po wyroku TK z 4 grudnia 2001 r. SK 18/00, aczkolwiek wywoły te moim zdaniem w przeważającej mierze zachowują aktualność – L. Bosek, *Uwagi na tle orzeczenia Sadu Najwyższego w sprawie skutków odszkodowawczych decyzji podatkowych uchylonych w toku instancji*, „Rejent” 2003, nr 1, s. 41 i n.; *idem*, *Glosa do postanowienia z 30 V 2003, III CZP 34/03*, PiP 2003, nr 12; R. Mastalski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 19.11.2004, VCK 250/04*, OSP 2005, s. 428 i n.; oraz z orzecznictwa – wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2002 r., V CKN 1248/00, OSP 2003, nr 9, poz. 128; uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 26 kwietnia 2006 r. III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, ze stanowczą tezą „Przepis art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji mający zastosowanie do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem 1 września 2004 r., stanowi podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem i wykonaniem nieostatecznej decyzji organu podatkowego pierwszej instancji, następnie uchylonej”.

W mojej ocenie nie zasługuje na aprobatę twierdzenie o całkowitej nieodpowiedzialności Skarbu Państwa za ewentualne szkody wynikłe z wydania nieprawomocnego orzeczenia. Wydawanie orzeczeń sądowych, bez względu na swoją specyfikę, jest bez wątpienia działaniem podejmowanym w zakresie wykonywania władzy publicznej i mieści się w hipotezie ogólnego art. 417 § 1 k.c. Artykuł 417¹ § 2 k.c. należy traktować zatem wyłącznie jako regulację specjalną przewidzianą dla szkód związanych ze szczególną kategorią orzeczeń, jaką są orzeczenia prawomocne. Uzasadnienia dla takiego odrębnego unormowania można poszukiwać choćby w fakcie, że orzeczenia prawomocne zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. wiążą wszystkie inne sądy oraz inne organy państwowe¹⁹. Bez szczegółowego uregulowania nie byłoby więc nie tylko wskazane, ale także możliwe podważanie zgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w toku procesu odszkodowawczego. Nie da się natomiast, moim zdaniem, dokonując poprawnej wykładni, wyprowadzić z art. 417¹ § 2 k.c. wniosku, że przepis ten ogranicza odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wynikłe z wydania orzeczenia sądowego tylko do szkód wynikających z orzeczenia prawomocnego. Przepis ten używa bowiem formuły, „jeżeli szkoda wynikła z orzeczenia prawomocnego (lub ostatecznej decyzji) jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem”, a nie postanawia wcale, że „w przypadku, gdy szkoda wynikła z wydania orzeczenia, jej naprawienia można żądać tylko wtedy, gdy orzeczenie jest prawomocne”²⁰. Z obecnego sformułowania art. 417¹ § 2 k.c. wynika jedynie, iż stanowi on wyłącznie *lex specialis* względem regulacji ogólnej. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenie znajduje zatem swoją jednoznaczną podstawę prawną bezpośrednio w art. 417 § 1 k.c.

Jeśli chodzi natomiast o przywołaną wcześniej wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego, to w moim przekonaniu rzecz sprowadza się do zwykłego nieporozumienia. Trybunał Konstytucyjny w cytowanym fragmencie uzasadnienia wyroku z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, nie wykluczył bowiem w żaden sposób odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem orzeczenia nieprawomocne. Trybunał Konstytucyjny, moim zdaniem, stwierdził wyłącznie, że nie można utożsamić faktu uchylecia lub zmiany nieprawomocnego orzeczenia w toku instancji z niezgodnością z prawem orzeczenia objętego zaskarżeniem. O ile dobrze odczytuję intencję Trybunału, wypowiedź ta miała służyć podkreśleniu, iż przyczyną uwzględniania środka zaskarżenia mogą być także inne okoliczności niż uchybienia prawne sądu niższej instancji – np. ujawnienie się nowych faktów lub dowodów (art. 381 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c.). Wypowiedź ta nie wykluczała natomiast odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem nieprawomocne orzeczenia co do samej zasady, a co więcej, zasadę tę zdawała

¹⁹ W tym kierunku także P. Dzienis, *op. cit.*, s. 263–264 oraz, jak się wydaje, M. Safjan, *op. cit.*, s. 66.

²⁰ Na ten aspekt trafnie zwraca uwagę J. Kremis, *op. cit.*, s. 671 oraz 678.

się potwierdzać. Gdyby bowiem intencje Trybunału Konstytucyjnego zmierzały do całkowitego wyeliminowania odpowiedzialności odszkodowawczej za orzeczenia nieprawomocne, to można zakładać, iż w toku uzasadnienia nie używanoby formuły, że tylko „nie każde” orzeczenie uchylane lub zmieniane w toku instancji jest niezgodne z prawem. Wyrażony natomiast przez Trybunał Konstytucyjny postulat uregulowania w sposób kompletny prejudycjalności w stwierdzaniu niezgodności z prawem orzeczeń sądowych, skądinąd słuszny, nie ma jednak charakteru normy prawnej i nie zwalnia od stosowania rozwiązań nie w pełni czyniących zadość takiemu dezyderatowi.

Nie da się przy tym także ukryć przeświadczenia, iż jakakolwiek próba za wężenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone wydaniem orzeczenia sądowego tylko do orzeczeń prawomocnych sprzeniewierzałaby się postanowieniom art. 77 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten nie przewiduje bowiem żadnych ograniczeń w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, a za takie zdarzenie niewątpliwie należy uznawać także wydawanie przez sądy niezgodnych z prawem orzeczeń, choćby były to jeszcze orzeczenia nieprawomocne²¹.

Nie przekonuje mnie również argument, że jednostki powinny ponosić część ryzyka związanego z wadliwym funkcjonowaniem władzy publicznej, co miało by uzasadniać brak odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem nieprawomocnym orzeczeniem. Wystarcza już, moim zdaniem, iż jednostki ponoszą w ramach swoich obowiązków podatkowych ciężary finansowe związane z funkcjonowaniem organizacji państwowej. Trudno natomiast wymagać, aby jednostka miała ponosić jeszcze ponad to obciążenie, ryzyko wadliwego funkcjonowania państwa i niezgodnego z prawem wkraczania w sferę jej dóbr lub interesów. Odmienna ocena uchybiałaby poczuciu słuszności²². Należy również mieć na względzie, iż ryzyko związane z niewłaściwym funkcjonowaniem przedsiębiorstw lub zakładów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody niemalże w pełnym zakresie obciąża podmioty prowadzące je na własny rachunek (art. 435 k.c.), mimo że takie przedsiębiorstwa lub zakłady również często funkcjonują w interesie ogółu. Trudno zaś doszukać się uzasadnionych przyczyn, dlaczego uprzywilejowywać działanie w interesie ogółu akurat tylko i wyłącznie w odniesieniu do wykonywania władzy publicznej.

Odnosząc się natomiast do drugiego z zaprezentowanych stanowisk, trzeba stwierdzić, iż o ile trafnie upatruje ono podstawy do odpowiedzialności Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia w art. 417 § 1 k.c., to niesłusznie ogranicza

²¹ Okoliczność tę, w odniesieniu do nieostatecznej decyzji podatkowej (na gruncie poprzedniej regulacji Kodeksu cywilnego), stwierdził jednoznacznie Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2002 r., V CKN 1248/00, OSP 2002, nr 9 poz. 128 oraz w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 10–11.

²² Pogląd taki podzielił także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 16.

ono tę odpowiedzialność tylko do nieprawomocnych orzeczeń natychmiastowo wykonalnych. Nie jest bowiem trafne twierdzenie, iż orzeczenia nieprawomocne poza wspomnianym przypadkiem nie wywołują żadnych konsekwencji prawnych przed prawomocnością. Natychmiastowa wykonalność orzeczeń jest tylko jednym z przypadków skutków, jakie wywołuje orzeczenie przed jego uprawomocnieniem się. Należy zauważyć, iż na przykład postanowienia, stosownie do art. 360 k.p.c., wywołują co do zasady wszystkie swoje skutki już z chwilą ogłoszenia albo podpisania sentencji – a zatem jeszcze przed uzyskaniem statusu prawomocności. Skutek postanowień może być natomiast bardzo zróżnicowany. Swoistą postacią natychmiastowej wykonalności są również określone szczegółowiej w art. 492 § 1 k.p.c. skutki prawne, jakie przed uprawomocnieniem się wywołuje nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym na podstawie dokumentów innych niż weksel, warrant, rewers lub czek. Podobne skutki prawne, określone w art. 479^{19a} k.p.c., powoduje także większość nieprawomocnych wyroków zasądzających wydanych w postępowaniu gospodarczym. Należy mieć na względzie, że również wpis do księgi wieczystej ze swej natury wywołuje skutki prawne jeszcze przed stanem prawomocności (art. 626¹⁰ k.p.c.).

Nie jest ponadto trafny argument, iż jedyną szkodą, jaka może wynikać z nieprawomocnego orzeczenia, jest wyegzekwowanie materialnie nienależnego świadczenia i z tego względu w kategoriach potencjalnej szkodliwości można rozpatrywać wyłącznie nieprawomocne orzeczenia natychmiastowo wykonalne. Rodzaje szkód wynikających z nieprawomocnych orzeczeń są bowiem tak samo zróżnicowane jak skutki prawne wywoływane przez nieprawomocne orzeczenia. Zagadnienie to będzie szeroko omawiane w toku dalszych rozważań. Wypada jednak już teraz wskazać, że oprócz wyegzekwowania świadczenia materialnie nienależnego w grę może wchodzić także uszczerbek polegający na rozporządzeniu cudzą nieruchomością w oparciu o nieprawomocny wpis w księdze wieczystej; na kosztach poniesionych w celu wyeliminowania nieprawomocnego orzeczenia z obrotu prawnego; przy pewnych zastrzeżeniach – uszczerbek polegający na przedwczesności egzekucji świadczenia materialnie należnego oraz wiele innych powiązanych z bardziej szczegółowymi skutkami prawnymi orzeczeń nieprawomocnych.

Ograniczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem nieprawomocne orzeczenia tylko do odpowiedzialności za szkody związane z wykonaniem natychmiastowo wykonalnego orzeczenia nie da się także uzasadnić istnieniem art. 338 § 2 k.p.c. Przepis ten nie jest bowiem żadną samoistną podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej i w pełni odsyła do unormowań prawa materialnego²³. Artykuł 338 § 2 k.p.c. ani nie ustanawia zasady odpowiedzialności za szkody związane z wykonaniem natychmiastowo wykonalnego wyroku,

²³ Zob. W. Siedlecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, red. Z. Reich, W. Siedlecki, Warszawa 1969, s. 511.

ani nie wskazuje podmiotu odpowiedzialnego – nie wskazuje z resztą nawet, iż podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest Skarb Państwa²⁴. Kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia sądowe rozstrzygać trzeba zatem wyłącznie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, bez przywiązywania specjalnej wagi do uregulowania art. 338 § 2 k.p.c. Podstawą takiej oceny winien natomiast być art. 417 § 1 k.c., który nie przewiduje żadnego przedmiotowego ograniczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa w odniesieniu do szkód wyrządzonych nieprawomocnym orzeczeniem sądowym.

Reasumując, w mojej ocenie odpowiedzialność Skarbu państwa za niezgodne z prawem orzeczenie obejmuje wszystkie szkody, jakie wynikły z wydania każdego niezgodnego z prawem nieprawomocnego orzeczenia. Taki wniosek wypływa z treści art. 417 § 1 k.c. w zestawieniu z art. 417¹ § 2 k.c. Tezę tę mocno wspiera także brzmienie art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem orzeczenie nieprawomocne – wprowadzenie

Przesądzivszy samą zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem orzeczenia sądów cywilnych, dalszą część wywodów wypada poprowadzić w kierunku przesłanek tejże odpowiedzialności. Zagadnienie to nie zostało, jak dotychczas, w sposób pogłębiony omówione w doktrynie i judykaturze. Z tego też względu w toku rozważań będę się posiłkować szerszym dorobkiem doktryny i orzecznictwa wypracowanym na tle odpowiedzialności odszkodowawczej za prawomocne orzeczenia sądowe²⁵ oraz odpowiedzialności odszkodowawczej za nieostateczne decyzje podatkowe²⁶. W wielu aspektach wspomnianych zagadnień można napotkać problemy podobne, lub na-

²⁴ Okoliczność ta dała nawet w orzecznictwie asumpt do twierdzenia, że przepis ten umożliwia żądania odszkodowania tylko od drugiej strony procesu – zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 8. Wniosek ten należy jednak uznać za nieuzasadniony, albowiem nie znajduje on żadnego potwierdzenia w treści art. 338 § 2 k.c.

²⁵ Z bogatego dorobku doktryny zob. m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 65–72; E. Bagińska, *op. cit.*, s. 342 i n.; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 243 i n.; P. Dzieńis, *op. cit.*, s. 240 i n.; J. Gudowski, *Węzłowe problemy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przeгляд Sądowy” 2006, nr 1, s. 6 i n.; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 118 i n.

²⁶ Z bogatego dorobku doktryny zob. m.in. R. Trzaskowski, *op. cit.*, s. 278; K. Kaczmarczyk, M. Pawlik, *op. cit.*, s. 5 i n.; E. Bagińska, *op. cit.*, s. 361–365 – na podstawie obecnego unormowania k.c. Na gruncie poprzedniej regulacji ukształtowanej wyrokiem TK z 4 grudnia 2001 r. II SK 18/00, ale moim zdaniem nadal aktualnie – L. Bosek, *Uwagi...*, s. 50 i n.; *idem*, *Glosa...*, R. Mastalski, *op. cit.*, s. 428 i n.; J.M. Kondek, *op. cit.*, s. 302 i n.

wet tożsame, z tymi, które występują w ramach odpowiedzialności Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia sądów cywilnych. Rozważając odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wynikłe z nieprawomocnego orzeczenia sądu cywilnego nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że w odróżnieniu od decyzji administracyjnych i podatkowych orzeczenia sądu cywilnego zapadają na tle stosunków cywilnoprawnych, których stroną nie jest organ władzy publicznej wydający orzeczenie. Z tego też względu skutki orzeczeń sądów cywilnych zachodzą przede wszystkim między samymi stronami stosunków cywilnoprawnych i to w taki sposób, iż wywołany nieprawomocnym orzeczeniem uszczerbek jednej strony odpowiada najczęściej korzyści uzyskanej przez drugą stronę.

Po tym krótkim wstępie wypada przejść do szczegółowego omówienia przesłanek i zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem nieprawomocne orzeczenia sądu cywilnego. W świetle treści art. 417 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c. do przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem nieprawomocnym orzeczeniem sądu cywilnego należy zaliczyć:

- wydanie przez sąd cywilny orzeczenia nieprawomocnego, wyeliminowanego następnie z obrotu prawnego na skutek środka zaskarżenia;
- niezgodność nieprawomocnego orzeczenia sądu cywilnego z prawem (a ściśle rzecz biorąc, niezgodność z prawem samych czynności orzekania);
- wystąpienie szkody;
- adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wystąpieniem szkody a wydaniem przez sąd cywilny nieprawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, wyeliminowanego następnie z obrotu prawnego.

Dalszą część rozważań poświęcę już poszczególnym przesłankom odpowiedzialności.

Wydanie orzeczenia nieprawomocnego

Kodeks postępowania cywilnego pozwala udzielić w miarę jasnej odpowiedzi na pytanie, jakie akty władcze sądu cywilnego mieszczą się w zakresie pojęcia „orzeczenie sądu”. Zgodnie z terminologią Działu IV Kodeksu postępowania cywilnego do kategorii orzeczeń sądowych zalicza się: wyroki (art. 316 § 1 k.p.c.), nakazy zapłaty (art. 353¹ § 1 k.p.c.) oraz postanowienia (art. 354 k.p.c.). Do zakresu orzeczeń sądowych zgodnie z utrwalonym poglądem i jednoznacznym brzmieniem art. 626⁸ § 6 k.p.c., należy także zaliczyć wpis do księgi wieczystej²⁷.

²⁷ Zob. J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Część pierwsza: *Postępowanie rozpoznawcze*, Część druga: *Postępowanie zabezpieczające*, t. 3, Warszawa 2007,

Poza zakresem pojęcia „orzeczenie sądu” znajdują się natomiast zarządzenia przewodniczącego (art. 362 k.p.c.) oraz postanowienia (art. 362¹ k.p.c.), zarządzenia (art. 130⁵ k.p.c.), nakazy zapłaty (art. 353¹ § 2 k.p.c.) i wpisy do księgi wieczystej (art. 509¹ § 1 k.p.c.) referendarza sądowego. Akty te niejednokrotnie dla stron postępowania pełnią podobną funkcję jak orzeczenia wydane przez sąd. Swoje rozważania pragnę jednak zawęzić tylko do orzeczeń sądowych, zaznaczając, iż uwagi czynione do odpowiedzialności za nieprawomocne orzeczenia sądu cywilnego w dużym stopniu odnoszą się odpowiednio także do odpowiedzialności zarówno za nieprawomocne zarządzenia przewodniczącego, jak i nieprawomocne akty referendarza sądowego.

Kluczową kwestią przy omawianiu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone orzeczeniem sądowym jest ustalenie ram czasowych stanu „nieprawomocności” orzeczenia. Jeśli bowiem orzeczenie korzysta z przymiotu prawomocności, odpowiedzialność Skarbu Państwa realizowana jest według rygorów art. 417¹ § 2 k.c. Jak powszechnie wiadomo, kodeks postępowania cywilnego nie definiuje pojęcia nieprawomocności. Nie sprawia to jednak większego kłopotu w ustaleniu zakresu tego pojęcia, zważywszy, iż w art. 363 k.p.c. ustawodawca postanowił jednoznacznie, kiedy orzeczenie staje się prawomocne²⁸. Stosownie zatem do wyrażonej tam reguły „orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia” (art. 363 § 1 k.p.c.), jednakże „mimo niedopuszczalności odrębnego zaskarżenia nie stają się prawomocne postanowienia podlegające rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, gdy sąd ten rozpoznaje sprawę, w której je wydano” (art. 363 § 2 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c.), a ponadto „jeśli zaskarżono tylko część orzeczenia, staje się ono prawomocne w części pozostałej z upływem terminu do zaskarżenia, chyba że sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także w tej części” (art. 363 § 3 k.p.c. w zw. z art. 378 § 2 k.p.c.). Ramy czasowe stanu nieprawomocności należy zatem ustalać w drodze wnioskowania *a contrario* z art. 363 k.p.c.

Warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. jest okoliczność, aby niezgodne z prawem, wyrządzające szkodę orzeczenie nieprawomocne zostało wyeliminowane z obrotu na skutek środka zaskarżenia. Jeżeli bowiem niezgodne z prawem orzeczenie uprawomocniło się, to nawet jeśli wyrządziło ono szkodę przed powstaniem stanu prawomocności, odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa powinna opierać się na art. 417¹ § 2 k.c. Jak bowiem już wspomniano, główną funkcją szczególnych unormowań art. 417¹ § 2 k.c. jest stworzenie wyłomu od wynikającej z art. 365 § 1 k.p.c. zasady, iż

s. 277; E. Marszałkowska-Krześ, [w:] *Postępowanie cywilne*, red. H. Mądrzak, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2003, s. 299.

²⁸ W kwestiach związanych z prawomocnością orzeczeń sądów cywilnych zob. M. Sycho-wicz, *Z problematyki prawomocności orzeczeń w procesie cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 1996, nr 11–12, s. 52 i n.

„orzeczenia prawomocne wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe”. To zatem, jak się wydaje, względy ustrojowe i proceduralne legły u podstaw uczynienia z prejudykату podważającego prawidłowość prawomocnego orzeczenia dodatkowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za tę postać wykonywania władzy państwowej. Uwzględniając takie założenia, należy stwierdzić, że użyte w art. 417¹ § 2 k.c. sformułowanie „szkoda wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia” odnosi się do szkody wyrządzonej przez orzeczenie prawomocne na dzień orzekania o odszkodowaniu, a nie na dzień jej wyrządzenia. Według ogólnych reguł określonych w art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa winien odpowiadać zatem także za szkody wyrządzone orzeczeniem, które w chwili powstania szkody miało przymiot prawomocnego, lecz na dzień orzekania o odszkodowaniu status ten utraciło.

Dla jasności wyводу dalsze rozważania będą dotyczyć jednak tylko tych orzeczeń, które wyrzuciły szkodę posiadając status rozstrzygnięcia nieprawomocnego i nigdy przymiotu prawomocności nie uzyskały. W świetle kryteriów przewidzianych w art. 363 § 1 i § 2 k.p.c. w powyższym zakresie mieszczą się następujące orzeczenia:

– wyroki zaskarżone apelacją, od chwili ich wydania do chwili ich uchylenia lub zmiany w toku postępowania apelacyjnego (art. 367 § 1 k.p.c. i art. 369 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c.);

– wyroki zaoczne uwzględniające powództwo, zaskarżone sprzeciwem, od chwili ich wydania do chwili uprawomocnienia się wyroku uchylającego wyrok zaoczny (art. 344 § 1 k.p.c. i art. 347 k.p.c.);

– wyroki zaoczne oddalające powództwo, zaskarżone apelacją, od chwili ich wydania do chwili ich uchylenia lub zmiany w toku postępowania apelacyjnego (art. 342 k.p.c. w zw. art. 367 § 1 k.p.c. i art. 369 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c.);

– postanowienia co do istoty sprawy, wydane w postępowaniu nieprocesowym, zaskarżone apelacją, od chwili ich wydania do chwili ich uchylenia lub zmiany w toku postępowania apelacyjnego (art. 518 k.p.c. w zw. z art. 369 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.);

– nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym, zaskarżone zarzutami, od chwili wydania nakazu zapłaty do chwili uprawomocnienia się wyroku uchylającego nakaz zapłaty (art. 491 § 1 k.p.c. w zw. art. 496 k.p.c.);

– nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaskarżone sprzeciwem, od chwili ich wydania do chwili wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (art. 502 § 1 k.p.c. w zw. z art. 505 § 1 k.p.c.);

– europejskie nakazy zapłaty, zaskarżone sprzeciwem, od chwili ich wydania do chwili wniesienia sprzeciwu (art. 505¹⁹ § 1 k.p.c.);

– wpisy do księgi wieczystej zaskarżone apelacją, od chwili ich dokonania do chwili ich uchylenia lub zmiany w toku postępowania apelacyjnego (art. 626¹⁰ § 13 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c. w zw. z art. 3 § 2 k.p.c.);

– postanowienia zaskarżalne zażaleniem, od których wniesiono zażalenie, od chwili ich wydania do chwili ich uchylenia lub zmiany w toku postępowania zażaleniowego (art. 394 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. pierwsze k.p.c.);

– postanowienia incydentalne niezaskarżalne zażaleniem, zakwestionowane w ramach apelacji lub zażalenia w trybie art. 380 k.p.c. lub art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., od chwili ich wydania do chwili uchylenia lub zmiany orzeczenia zaskarżonego apelacją lub zażaleniem ze względu na wadliwość postanowienia incydentalnego (art. 380 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c. oraz art. 380 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.)²⁹.

Niezgodność nieprawomocnego orzeczenia z prawem

Kolejną okolicznością warunkującą odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone wydaniem nieprawomocnych orzeczeń jest niezgodność tychże orzeczeń z prawem. Przesłanka ta przedstawia się tak samo w odniesieniu do odpowiedzialności Skarbu Państwa za prawomocne, jak i nieprawomocne orzeczenia, z tego też względu czynione rozważania w dużej części będą się odwoływać do poglądów podnoszonych w doktrynie na kanwie problematyki odpowiedzialności Skarbu Państwa za orzeczenia prawomocne.

Już na wstępie wypada wyraźnie zaznaczyć, że samo pojęcie wydania orzeczenia niezgodnie z prawem tylko pozornie wydaje się nie sprawiać większych problemów interpretacyjnych. Przy głębszej analizie dochodzi się jednak do wielu wątpliwości. Pewne z nich wyjaśniły już w sposób dostateczny wypowiedzi doktryny i orzecznictwa, inne z kolei ciągle jawią się jako złożone.

Zasadniczy problem dotyczy już tego, co w ramach przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa winno być postrzegane jako przedmiot niezgodności z prawem. Za dyskusyjną można uznać bowiem kwestię, czy niezgodność z prawem należy odnosić do treści samego orzeczenia czy też do czynności jego wydawania. Znacząco reprezentowany w literaturze pogląd zakłada, że przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa jest niezgodność z prawem samego „wydania orzeczenia” sądowego, a zatem czynności sądu podejmowanych w ramach orzekania³⁰.

²⁹ Zgodnie ze stanowiskiem doktryny sąd odwoławczy, uznając zasadność wniosku z art. 380 k.p.c., nie wydaje rozstrzygnięcia o uchyleniu lub zmianie postanowienia incydentalnego, lecz w sposób negatywny ustosunkowuje się do tych postanowień w uzasadnieniu orzeczenia wydanego na skutek środka zaskarżenia – zob. J. Niejadlik, *Kontrola rewizy postanowień poprzedzających wydanie wyroku w procesie cywilnym*, Warszawa 1977, s. 117. Podobnie Sąd Najwyższy w uchwale z 16 listopada 2004 r., III CZP 62 I 04, OSNC 2005, nr 11, poz. 191.

³⁰ Zob. J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 7–8; *idem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 277; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 129, w tym kierunku także E. Bagińska, *op. cit.*, s. 314.

Świadczyć ma o tym brzmienie art. 417¹ § 2 k.c., w którym występuje sformułowanie o wyrządzeniu szkody „przez wydanie prawomocnego orzeczenia”³¹. Należy jednak zauważyć, iż sam ustawodawca w tym zakresie nie jest konsekwentny. Już w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. jako konstytutywny element skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wprowadza bowiem wskazanie przepisu prawa, „z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne”, i to jako wymóg niezależny od przytoczenia w skardze zarzutów, co do naruszenia prawa w toku jego wydawania („naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem” – art. 424⁵ § 1 pkt 2 w zw. z art. 424⁴ k.p.c.). Mimo przywołanych niewielkich zastrzeżeń trzeba przychylić się jednak do poglądu, iż pojęcie niezgodności z prawem należy odnosić do samych czynności orzekania. Przekonuje o tym przede wszystkim względ na art. 417 § 1 k.c., w którym wskazano, że w istocie w kategoriach zgodności albo niezgodności z prawem należy oceniać samo działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”, a nie zjawiska stanowiące w istocie efekt tychże czynności. W toku swoich wywodów będę posługiwał się jednak zamiennie pojęciami „niezgodność orzeczenia z prawem” oraz „wydanie orzeczenia niezgodnie z prawem”, zakładając jednak, że w obu przypadkach będę miał na myśli wyłącznie niezgodność z prawem samych czynności podejmowanych w ramach orzekania.

Kolejny dyskusyjny aspekt dotyczy relacji pojęcia „niezgodność z prawem” do utrwalonego już w cywilistyce pojęcia bezprawności. Bezprawność obejmuje swoim znaczeniem bowiem zarówno sprzeczność zachowania z normami prawnymi stanowionymi przez organy władzy publicznej, jak i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego³². W odniesieniu natomiast do występującego w art. 417–417² k.c. pojęcia niezgodności z prawem, dominujący pogląd, tak nauki, jak i judykatury, ogranicza jego zakres tylko do naruszenia norm zawartych w konstytucyjnych źródłach prawa³³. Moim zdaniem nie sposób zakwestionować słuszności przytoczonego poglądu. O trafności tego stanowiska przesądza fakt, iż zasady współżycia społecznego są normami współregulującymi zasadniczo wyłącznie stosunki prywatnoprawne. Tymczasem odpowiedzialność Skarbu Państwa unormowana w art. 417–417² k.c. dotyczy zachowań podjętych „przy wykonywaniu władzy publicznej”, a zatem w sferze stosunków publiczno-prawnych. Stosunki te regulowane natomiast są w myśl art. 7 Konstytucji przez przepisy prawa

³¹ Zob. J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 7–8; *idem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 314; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 129.

³² Zob. W. Czachórski, *Czyny niedozwolone*, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum 1981, s. 534.

³³ Tak m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 39–40; tak też J.J. Skoczylas, *op. cit.*, Warszawa 2005, s. 190; J. Kremis, *op. cit.*, s. 673–674; G. Bieniek, [w:] *Komentarz...*, t. 1, s. 302–303; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 127. Odmiennie – E. Bagińska, *op. cit.*, s. 320 i n.; P. Granecki, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 15 maja 2000 r.*, II CKN 293/2000, „Palestra” 2001, s. 230; *idem*, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r.*, SK 18/00, „Palestra” 2002, nr 11–12, s. 222.

stanowionego³⁴. Inaczej mówiąc, tylko przepisy prawa stanowionego wyznaczają zarówno uprawnienia, jak i obowiązki władzy publicznej. Tam zaś, gdzie nie wystąpiła sytuacja uchybienia obowiązkowi prawnemu, nie powinna wchodzić w grę odpowiedzialność prawna.

Przy takich założeniach pojawia się zaraz kolejne kluczowe pytanie: względem jakiego wzorca należy oceniać, czy konkretne orzeczenie było niezgodne z prawem?

W mojej ocenie z góry należy odrzucić pogląd, jakoby właściwym kryterium oceny mógłby być hipotetycznie najtrafniejszy sposób rozstrzygnięcia, jaki powinien zapaść w faktycznie istniejącym układzie stosunków cywilnoprawnych między stronami. Przyjęcie takiego założenia oznaczałoby bowiem *de facto*, iż w każdej sytuacji, gdy treść zebranego przez sąd materiału dowodowego nie odpowiada rzeczywistemu układowi stosunków cywilnoprawnych w grę będzie wchodzić niezgodność wydanego orzeczenia z prawem. Wniosek taki byłby natomiast zupełnie oderwany od specyfiki procesu cywilnego, naznaczonego cechą kontradiktoryjności. Jak wyraża to art. 232 zd. pierwsze k.p.c., to przede wszystkim obowiązkiem stron jest wskazywanie dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne. To zatem strony, a nie sąd, obciąża ciężar tego, aby materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy odpowiadał rzeczywistemu układowi stosunków cywilnoprawnych między stronami. Zadaniem sądu, wynikającym z art. 316 § 1 k.p.c., jest natomiast orzekanie w oparciu o stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Według mnie zadania tego nie da się utożsamiać z obowiązkiem orzekania zgodnie z rzeczywistym układem stosunków cywilnoprawnych, gdyż sąd cywilny nie ma po prostu właściwych prawnych środków pozwalających mu na samodzielne, szeroko aspektowe ustalenie rzeczywistego rozkładu praw i obowiązków. Tym samym określony w art. 316 § 1 k.p.c. „stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy” należy rozumieć jako stan sprawy ujawniony w jej aktach na dzień zamknięcia rozprawy³⁵. Ocenę wydania orzeczenia zgodnie z prawem powinno zatem formułować się w odniesieniu do najtrafniejszego sposobu orzekania, jaki powinien nastąpić w oparciu o akta sprawy na dzień zamknięcia rozprawy – nie zaś do takiego, jaki najpełniej odpowiadałby istniejącemu rzeczywistemu układowi stosunków cywilnoprawnych³⁶.

³⁴ Taki też argument powołuje J. Kremis, *op. cit.*, s. 674; podobnie J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 190; G. Bieniek, [w:] *Komentarz...*, t. 1, s. 302.

³⁵ W tym kierunku K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1186, według którego „stan rzeczy”, o jakim mowa w art. 316 § 1 k.p.c. obejmuje fakty w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego; odmiennie E. Bagińska, *op. cit.*, s. 350, zdaniem której takie rozumienie niezgodności z prawem orzeczenia zmierzałoby do wskrzeszenia subiektywnej przesłanki odpowiedzialności.

³⁶ Pewne zastrzeżenia dotyczące postawionej wyżej tezy można poczynić ewentualnie co do postępowań nieprocesowych, gdzie rola sądu w wyjaśnieniu wszystkich aspektów sprawy jest bardziej aktywna – przy czym zwykle i tak nie chodziłoby tu o niezgodność z prawem samego

Kolejną kwestią wymagającą bardziej szczegółowego rozważenia jest odpowiedź na pytanie, jakiego rodzaju uchybienia popełnione przez sąd cywilny będzie można kwalifikować jako wydanie orzeczenia niezgodnie z prawem. Chodzi tu zwłaszcza o ustalenie, czy w tym pojęciu mieści się każde uchybienie, jakie popełnił sąd w toku postępowania. Nietrudno bowiem wykazać, iż w toku postępowania może dochodzić do naruszenia norm prawnych w zakresie różnych czynności, niemających koniecznie postaci orzekania *sensu stricto*. Niejednokrotnie zaś to te pozornie mniejszej rangi uchybienia będą miały wielki wpływ na dalszy przebieg postępowania i mogą być przyczyną istotnych uszczerbków dla stron. Tytułem przykładu można podać niewystarczająco wnikliwe badanie umocowania pełnomocnika procesowego lub przedstawiciela ustawowego albo zupełności organów strony pozwanej; istotne błędy w protokołowaniu zeznań świadków lub stron; zaniechanie doręczania odpisów pism procesowych, orzeczeń wydanych na posiedzeniach niejawnych albo wezwań lub zawiadomień o terminie posiedzenia jawnego.

W mojej ocenie za nieprawidłowe należałoby uznać podciąganie wszystkich tego typu uchybień pod pojęcie „wydania orzeczenia niezgodnie z prawem”. Przytoczone wyżej uchybienia wcale nie muszą bowiem powodować, iż czynności samego orzekania były w danej sprawie podjęte niezgodnie z prawem. Nawet bowiem w postępowaniu dotkniętym wadą nieważności same czynności orzekania i ich efekt mogą w pełni odpowiadać prawu – i to nie tylko przy przyjmowanej relatywizacji oceny do stanu akt sprawy, ale nawet przy odnoszeniu jej do rzeczywistego układu stosunków cywilnoprawnych między stronami.

Z tego względu, w moim odczuciu, pojęcie „wydania orzeczenia” należy rozumieć wąsko jako wyłącznie te czynności, które składają się bezpośrednio na proces podejmowania przez sąd decyzji zapadającej w formie orzeczenia³⁷, a nie traktować jako synonim procedowania *sensu largo*. W zakres czynności orzeczniczych będą wchodzić zatem takie czynności, jak: ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego według reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), poczynienie przez sąd ustaleń faktycznych na podstawie odpowiednio ocenionego materiału dowodowego, ustalenie norm prawnych znajdujących zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego oraz ich znaczenia; subsumcja ustalonego stanu faktycznego pod ustalone normy prawne, sformułowanie rozstrzygnięcia

wydania orzeczenia, lecz o niezgodność z prawem zaniechania czynności mających poprzedzić jego wydanie.

³⁷ W literaturze postępowania cywilnego zwykło określać się te czynności sądu jako czynności decyzyjne, odróżniając je jednoznacznie od innych czynności sądowych w toku postępowania – zabiegów sądowych (np. doręczeń), czynności badawczych (np. dochodzeń, przeprowadzenia dowodów), zob. J. Jodłowski, [w:] Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 446. Szerokich rozważań w przedmiocie czynności orzeczniczych sądu i możliwych uchybień w tym zakresie dokonał M. Waligórski, *Podstawy kasacyjne procesu cywilnego w świetle różnicy pomiędzy faktem i prawem*, Lwów 1936, s. 36 i n.

w postaci właściwego orzeczenia sądowego³⁸. Naruszenia prawa popełnione przy podejmowaniu innych czynności w toku postępowania nie będą podlegać kwalifikowaniu jako wydanie orzeczenia niezgodnie z prawem³⁹. Nie oznacza to jednak, iż nie można z nimi wiązać odpowiedzialności Skarbu Państwa, jeśli w wyniku takiego uchybienia wystąpi szkoda. Uchybienia te należy traktować jednak jako samodzielne „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej” i odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa w odniesieniu do tych zdarzeń oceniać osobno w oparciu o art. 417 § 1 k.c. Na marginesie tylko wypada zauważyć, że nie jest wykluczona sytuacja, iż następstwem wyżej wskazanego uchybienia procesowego będzie spowodowanie rozbieżności pomiędzy rzeczywistym obrazem sprawy a jej odbiciem w aktach sądowych. Wówczas samo wydanie orzeczenia trzeba będzie traktować jako zgodne z prawem. Wystąpienie szkody w postaci np. wyegzekwowania świadczenia materialnie nienależnego należałoby natomiast wiązać z uchybieniem procesowym popełnionym poza samym orzekaniem.

Pojęcie wydania orzeczenia niezgodnie z prawem będzie zatem w istocie zawierać się w spotykanym w doktrynie pojęciu uchybień sądu popełnionych w orzekaniu – *errores in iudicando*⁴⁰. Na te składają się natomiast uchybienia normom prawa materialnego oraz niektórym normom prawa procesowego.

Za niezgodne z prawem należy więc uznać przede wszystkim wydanie orzeczenia w oparciu o niewłaściwie zastosowane lub nieprawidłowo zinterpretowane przepisy prawa materialnego⁴¹. Decyzja sądu przybierająca formę orzeczenia polega bowiem w gruncie rzeczy właśnie na konkretyzacji oraz indywidualizacji ogólnych i abstrakcyjnych norm materialnoprawnych. Błędy w zakresie ustalania

³⁸ Do takiego określenia czynności składających się na proces orzekania skłania przede wszystkim analiza art. 328 § 2 k.p.c., wskazującego na elementy uzasadnienia orzeczenia. Uzasadnienie orzeczenia stanowi natomiast swoiste sprawozdanie z czynności orzeczniczych. Ponadto przyjęty zakres czynności orzeczniczych wynika z powszechnie akceptowanego w doktrynie wyróżnienia elementów procesu stosowania prawa, zob. J. Wróblewski, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1980, s. 420 – którego postacią jest wydawanie orzeczeń sądowych. Nieco inaczej, aczkolwiek zasadniczo podobnie, stadia procesu orzekania opisał M. Waligórski, *op. cit.*, s. 36 i n.

³⁹ Podobnie, jak się wydaje, P. Dzienis, *op. cit.*, s. 244–245; oraz – na gruncie poprzedniego stanu prawnego – P. Granecki, *Odpowiedzialność cywilna Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną działaniem swojego funkcjonariusza (wybrane zagadnienia)*, „Palestra” 2000, nr 11–12, s. 25; w tym kierunku, także, jak się wydaje, E. Bagińska, *op. cit.*, s. 344. W przedmiocie ogólnych rozważań o uchybieniach sądu poza sferą orzekania zob. M. Waligórski, *op. cit.*, s. 56–59.

⁴⁰ Co do pojęcia i zakresu *errores in iudicando* zob. M. Waligórski, *op. cit.*, s. 34–67 oraz 78–80; *idem*, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947; K. Piasecki, *op. cit.*, s. 1483; W. Siedlecki, *Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 6–7. P. Dzienis z kolei pojęcie „niezgodności z prawem orzeczenia” interpretuje szerzej, zaliczając do niego także nieważność postępowania. – zob. P. Dzienis, *op. cit.*, s. 258–259.

⁴¹ W przedmiocie postaci naruszenia prawa materialnego przez sądy cywilne zob. A. Zieliński, *Ochrona przed szkodami wyrządzonymi przez organy władzy publicznej wadliwą wykładnią prawa cywilnego*, [w:] *Rozprawy prawnicze*, s. 1547–1548.

obowiązującego stanu prawa materialnego, błędy w jego wykładni lub subsumcji za każdym razem będą powodować rozbieżność pomiędzy podjętą decyzją stosowania prawa a decyzją, jaka hipotetycznie, przy ustalonym stanie faktycznym, powinna być podjęta. Taka rozbieżność będzie zachodzić moim zdaniem także w sytuacji, gdy sama formuła rozstrzygnięcia, jakie zapadłoby przy prawidłowym stosowaniu prawa materialnego, miałyby taką samą treść. Jak bowiem już podnoszono, odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody powstałe w ramach działalności orzeczniczej, należy wiązać nie tyle z niezgodną z prawem treścią orzeczenia, ile z niezgodnym z prawem jego „wydaniem” – czyli zespołem czynności składających się na podjęcie konkretnej decyzji orzeczniczej. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za błędy popełnione przy orzekaniu w zakresie stosowania prawa materialnego, jeśli te uchybienia nie miały ostatecznie wpływu na treść orzeczenia, będzie jednak co do zasady wyłączona, ale nastąpi to z powodu niezastnienia szkody, a nie z powodu braku niezgodności z prawem⁴².

Wydanie orzeczenia niezgodnie z prawem może wynikać także z uchybienia przepisom prawa procesowego. Wchodzić tu jednak będzie w grę tylko naruszenie tych przepisów procedury, które bezpośrednio regulują sam proces podejmowania i formułowania przez sąd decyzji stosowania prawa. Dotyczy to zatem w pierwszej kolejności norm, które zwykło określać się mianem „zasad orzekania”⁴³. Do zasad tych zalicza się: zasady dotyczące przedmiotu orzekania [np. regułę orzekania w ramach żądania (art. 321 § 1 k.p.c.); reguły szacowania świadczenia w procesach o naprawiania szkody i innych (art. 322 k.p.c.)], zasady dotyczące czasu orzekania [regułę orzekania według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.)] oraz zasady dotyczące ustalania podstawy orzeczenia – faktycznej i prawnej [np. regułę swobodnej ceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.); regułę mocy wiążącej ustaleń prawomocnego wyroku skazującego (art. 11 k.p.c.)]⁴⁴. Do tej grupy należą także te przepisy procesowe, które ustalają przesłanki rozstrzygnięcia o określonej treści – czyli stanowią tzw. reguły decyzji⁴⁵. Zaliczyć tu można m.in. przepisy określające przesłanki wydania wyroku częściowego (art. 317 k.p.c.), wstępnego (art. 318 k.p.c.), zaocznego (art. 339 k.p.c.), nadania wyrokom rygoru natychmiastowej wykonalności (art. 333

⁴² Z tego względu wymóg wskazania w ramach podstaw skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, niezależnie od naruszenia prawa w toku czynności orzekania (art. 424⁴ k.p.c.), także przepisu, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.), należy traktować w kategoriach wykazania szkodliwości zachowania sądu.

⁴³ W przedmiocie pojęcia zasad orzekania zob. W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 3 i n.; *idem*, *Zasady orzekania w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1965, nr 6, s. 587 i n.; *idem*, *Uchybienia...*, s. 6–7; E. Marszałkowska-Krześ, *Postępowanie przed sądem I instancji*, [w:] *Postępowanie cywilne*, s. 224; H. Dolecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2005, s. 196–199.

⁴⁴ Szczegółowo zob. W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania...*, s. 13 i n.; *idem*, *Zasady orzekania...*, s. 587 i n.

⁴⁵ Zob. K. Piasecki, *Wyrok pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 1981, s. 97.

i n. k.p.c.), podstawy odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 k.p.c.), zawieszenia postępowania (art. 174 § 1 k.p.c.; art. 177 § 1 k.p.c.) oraz wiele innych. Uchybienie powyższym normom prawa procesowego należy oceniać jako wydanie orzeczenia niezgodnie z prawem, analogicznie jak uchybienie normom prawa materialnego.

W tym zakresie pojawia się kwestia, w jaki sposób traktować często podnoszony przez strony wobec procesu decyzyjnego sądu zarzut dokonania faktycznych ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym lub błędnej oceny dowodów. Jak wcześniej podniosłem, zarówno czynności z zakresu oceny dowodów, jak i ustalania stanu faktycznego jako element bezpośredniego procesu decyzyjnego mieszczą się w pojęciu „wydawania orzeczeń”. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za błędy poczynione w ramach tych działań będzie jednak wchodzić w grę, jeśli wykaże się, iż czynności sądu związane z konkretnym ustaleniem faktycznym albo konkretną oceną dowodów istotnie uchybiały przepisom prawa⁴⁶.

Problem przedstawia się nieco mniej skomplikowanie w odniesieniu do kwestii poczynienia przez sąd ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Takie uchybienie zwykle będzie można kwalifikować jako orzekanie w oparciu o inny stan rzeczy niż ten istniejący (ujawniony w aktach) na dzień zamknięcia rozprawy – a zatem jako naruszenie art. 316 § 1 k.p.c.⁴⁷ Mogą także wchodzić w grę uchybienia innym, bardziej szczegółowym regułom dokonywania ustaleń faktycznych – np. regule mocy wiążącej ustaleń zawartych w prawomocnym wyroku skazującym (art. 11 k.p.c.) albo mocy wiążącej sentencji prawomocnych orzeczeń innych sądów (art. 365 § 1 k.p.c.).

Jeśli chodzi natomiast o czynności sądu podejmowane w ramach oceny dowodów, to w przeważającej mierze działania te będą się uchylać od oceny pod kątem zgodności albo niezgodności z prawem. Na przeszkodzie dokonywaniu takiej oceny stoi bowiem brak szczegółowego uregulowania w kodeksie postępowania cywilnego ustawowych kryteriów dokonywania oceny dowodów⁴⁸. Stosownie bowiem do art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Kodeks postępowania cywilnego nie podnosi zatem do rangi ustawowego kryterium oceny dowodów (odwrotnie niż czyni to

⁴⁶ Na taką ocenę moim zdaniem nie wpływa w odniesieniu do orzeczeń prawomocnych treść art. 424⁴ k.p.c. zd. drugie, zgodnie z którą podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów. Przepis ten, jako regulację proceduralną, należy interpretować zgodnie z art. 417 § 1 k.c. oraz 417¹ § 2 k.c., a także art. 77 ust. 1 Konstytucji, które sankcjonują każdą niezgodność z prawem, nie czyniąc wewnętrznych różnicowań. Art. 424⁴ k.p.c. należy zatem wyklądać w ten sposób, iż ustanawia on tylko wymóg poprawnego formułowania zarzutów w treści skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, tak aby błędy w ocenie dowodów lub ustaleń faktycznych były przedstawione jako naruszenie konkretnego przepisu prawa.

⁴⁷ Por. wyrok NSA z 5 maja 2004 r., FSK 2/04, OSP 2005, poz. 287.

⁴⁸ Zob. K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1027.

np. art. 7 kodeksu postępowania karnego⁴⁹) ani zasad prawidłowego rozumowania, ani wskazań wiedzy, ani zasad doświadczenia życiowego. W efekcie takiego unormowania art. 233 § 1 k.p.c. w istocie za niezgodną z prawem można uznać tylko i wyłącznie taką ocenę dowodów, która nie będzie albo własną oceną sądu (a np. oceną zawartą w uzasadnieniu innego sądu orzekającego na tle danego stanu faktycznego, czemu sąd orzekający później da jednoznaczny wyraz w swoim uzasadnieniu), albo oceną opartą na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego.

Należy przy tym jeszcze raz zaznaczyć, iż naruszenia prawa procesowego poza ramami samego procesu orzekania mogą stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, jednakże za każdym razem podstawę ocenianą samodzielnie.

W pewien sposób podobnie przedstawia się sytuacja z orzeczeniami incydentalnymi, zwłaszcza postanowieniami dowodowymi. Wydanie ich niezgodnie z prawem stanowi samodzielne zdarzenie oceniane w ramach odpowiedzialności Skarbu Państwa jako niezgodne z prawem wydanie orzeczenia – prawomocnego lub nieprawomocnego. W mojej ocenie wpływ, jaki postanowienia incydentalne wywołują na orzeczenia kończące postępowanie w sprawie, można oceniać co najwyżej przez pryzmat szkody będącej następstwem wydania postanowienia incydentalnego niezgodnie z prawem. Niezgodność z prawem incydentalnego postanowienia nie determinuje natomiast w prosty sposób uznania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie za niezgodne z prawem, gdyż tę ocenę, jak już podkreślano, należy prowadzić względem stanu sprawy ujawnionego w aktach. Inną rzeczą jest natomiast, iż dla takiego, a nie innego stanu sprawy duże znaczenie mogą mieć postanowienia incydentalne sądu, a zwłaszcza postanowienia dowodowe. Okoliczność taką można ujmować jednak tylko w kategoriach szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem orzeczenie incydentalne.

Najbardziej sporną kwestią podnoszoną w doktrynie i orzecznictwie jest ustalenie, czy każde uchybienie w zakresie stosowania prawa popełnione przez sąd przy orzekaniu należy traktować jako „wydanie orzeczenia niezgodnie z prawem”.

Dominujący pogląd w nauce, a zwłaszcza w judykaturze, zakłada, iż o niezgodności z prawem można mówić tylko wtedy, gdy wydane orzeczenie jest „niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej”⁵⁰. Zwo-

⁴⁹ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.).

⁵⁰ Tak J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 7 i n.; *idem*, *Cywilnoprawna odpowiedzialność...*, s. 993–994; *idem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 277–278; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 127–129. Kierunek ten silnie reprezentowany jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego

lennicy przywołanego zapatrywania na jego uzasadnienie powołują się przede wszystkim na zasadę niezawisłości sędziowskiej, obejmującej także kwestie związane z wykładnią prawa⁵¹, oraz na brzmienie art. 417¹ § 2 k.c., który stanowi o niezgodnym z prawem „wydaniu orzeczenia”, a nie o niezgodności z prawem samego orzeczenia⁵².

Powyższa argumentacja z pewnością szeroko uwzględnia wiele aspektów natury celowościowej i praktycznej⁵³. Istotnie literalne rozumienie pojęcia niezgodności z prawem orzeczeń sądowych, jako każdego odmiennego rozstrzygnięcia niż to, które w danym stanie sprawy można uznać za najtrafniejsze, mogłoby skutecznie wyeliminować jakiegokolwiek przejawy niezależności orzekania w sądach niższych instancji⁵⁴. Nadto nie można zapominać, iż takie rozumienie mogłoby prowadzić do załamania finansów wymiaru sprawiedliwości. Nie sposób jednak nie dostrzegać, iż przywołana koncepcja jest w istocie wykładnią *praeter legem*, albowiem stawia znak równości pomiędzy pojęciem niezgodności z prawem a stanem oczywistego naruszenia prawa, czego w żaden sposób nie da się utożsamiać⁵⁵. Ponadto wzbogacenie w gruncie rzeczy obiektywnego pojęcia „niezgodności z prawem” o dodatkowe elementy w postaci „rażącego charakteru” błędów popełnionych w ramach stosowania prawa, „sprzeczności z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć” w istocie oznacza wprowadzenie do katalogu przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa dodatkowej okoliczności w postaci sprzeczności działania sądu z kryteriami niemającymi charakteru norm prawnych⁵⁶. Pojęcie sprzeczności z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć moim zdaniem niebezpiecznie blisko zbliża się bowiem do pojęcia niedochowania należytej staranności w toku orzekania, a co więcej, dodatkowe konstruowanie wymogu „rażącego uchybienia” – do rażącego niedbalstwa. Istota odpowiedzialności Skarbu Państwa za działanie podjęte przy wykonywaniu władzy publicznej

– zob. postanowienie SN z 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, OSNP 2006, nr 21–22, poz. 323; wyrok SN z 18 stycznia 2006 r., II BP 1/06, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 351; wyrok SN z 31 marca 2006 r. IV CNP 25/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 17; wyrok SN z 7 lipca 2006 r. I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; podobnie – na gruncie poprzedniej regulacji w odniesieniu do decyzji podatkowych nieostatecznych – L. Bosek, *Uwagi...*, s. 54 i n. Podstaw do takiego rozumowania nie znajduje J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 251, krytycznie też – I. Karasek, *op. cit.*, oraz, na gruncie poprzedniej regulacji k.c., Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 13.

⁵¹ Zob. J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 8 i n.; *idem*, *Cywilnoprawna odpowiedzialność...*, s. 993; *idem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 313–315; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 127–129.

⁵² Zob. J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 7–8; *idem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 314; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 129.

⁵³ Przyznaje to J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 22.

⁵⁴ Na ten aspekt zwraca też uwagę Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 129.

⁵⁵ W tym kierunku także A. Zieliński, *op. cit.*, s. 1554.

⁵⁶ Kwestię tę dostrzega i aprobuje J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 11–14.

w swoich założeniach konstytucyjnych ma natomiast polegać na uniezależnieniu odpowiedzialności Skarbu Państwa od wszelkich kryteriów pozaprawnych, w tym szczególnie winy osoby wykonującej bezpośrednio władzę publiczną.

Niewątpliwie, pewne podstawy do przywołanego poglądu daje posłużenie się przez ustawodawcę w art. 417¹ § 2 k.c. sformułowaniem o wyrządzeniu szkody przez niezgodne z prawem „wydanie” orzeczenia. Przyjmując za zasadne, że o odpowiedzialności Skarbu Państwa decyduje niezgodność z prawem czynności orzekania (a nie treści samego orzeczenia), nie można jednak uznawać, iż niezgodne z prawem są tylko te czynności, w których uchybienia mają stopień rażący. W mojej ocenie każda wykładnia dokonana niezgodnie z zasadami prawidłowej interpretacji prawa jest przekroczeniem niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji), a tym samym przesądza o niezgodności czynności orzeczniczych z prawem⁵⁷. Nie powinno mieć zatem znaczenia to, czy będziemy uznawać ją za wadliwą w stopniu „rażącym” czy „nierażącym”. Za zgodną z prawem można uznać tylko taką wykładnię prawa, która znajduje uzasadnienie w przyjmowanych dyrektywach wykładni – nie wyklucza to jednak, iż poprawne i „zgodne z prawem” mogą być w określonych sytuacjach nawet dwie przeciwstawne interpretacje⁵⁸.

Za niezgodne z prawem należy natomiast uznawać moim zdaniem każde ustalenie faktyczne sądu sprzeczne z zebrany i uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. Ewentualny stan skomplikowania sprawy jest już bowiem elementem oceny w zakresie dochowania należytej staranności przy orzekaniu, a nie zgodności lub niezgodności z prawem czynności orzekania.

Wypada jednak zauważyć, że powyżej opisywane rozumienie niezgodności z prawem jest niekomplementarne względem powszechnie przyjmowanych trybów stwierdzania niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń we właściwym postępowaniu (o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c.)⁵⁹. Problem ten tylko pozornie pozostaje bez wpływu dla omawianej tematyki, albowiem dotyka w istocie niezwykle ważnej kwestii rozgraniczenia reguł odpowiedzialności odszkodowawczej za nieprawomocne orzeczenia (art. 417 § 1 k.c.) od reguł odpowiedzialności odszkodowawczej za orzeczenia prawomocne (w art. 417¹ § 2).

Zgodnie z najbardziej rozpowszechnionym stanowiskiem doktryny za orzeczenie stwierdzające „we właściwym postępowaniu” niezgodność prawomocnego orzeczenia z prawem należy uznać, oprócz orzeczeń uwzględniających skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, także orzeczenia uwzględniające zarówno skargę kasacyjną (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398¹⁶ k.p.c.), jak i skargę o wznowie-

⁵⁷ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 maja 2004 r., FSK 2/04, OSP 2005, poz. 287.

⁵⁸ Problem ten szerzej opisuje J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 7–8; *idem*, *Cywilnoprawna odpowiedzialność...*, s. 993–994; *idem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 313–315.

⁵⁹ Problem ten dostrzega, lecz bagatelizuje J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 15.

nie postępowania (art. 412 § 2 i § 3 k.p.c.)⁶⁰. Tymczasem uwzględnienie skargi kasacyjnej najczęściej nie jest związane z sytuacjami „oczywistego” czy „rażącego” naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji, lecz po prostu z odmienną wykładnią Sądu Najwyższego dokonaną na gruncie przepisu budzącego uzasadnione wątpliwości lub rozbieżności interpretacyjne. Sytuacja taka w żaden sposób nie mieści się natomiast w ramach przywołanego wyżej wąskiego rozumienia pojęcia niezgodności orzeczenia z prawem. Trudno zatem uznać wyrok uwzględniający skargę kasacyjną za prejudykat stwierdzający wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem. Problem ten jeszcze wyraźniej zaznacza się przy orzeczeniach uwzględniających skargę o wznowienie postępowania. Orzeczenie takie zupełnie wyjątkowo zapada bowiem z przyczyn rażących błędów prawnych popełnionych w ramach czynności samego orzekania. Najczęściej natomiast wystąpi ono w sytuacjach ujawnienia się nowych faktów lub dowodów, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 403 § 2 k.p.c.), albo przyczyn nieważności określonych w art. 401 k.p.c. Pierwszej z tych sytuacji w mojej ocenie nie można natomiast w żaden sposób traktować jako stwierdzenia wydania poprzedniego orzeczenia niezgodnie z prawem, albowiem obowiązkiem sądu jest orzekanie na podstawie materiału ujawnionego w aktach sprawy, a nie samodzielne badanie różnych aspektów sprawy i wyszukiwanie środków dowodowych⁶¹. Druga sytuacja również nie będzie świadczyć o niezgodności z prawem czynności orzekania. Przyczyny nieważności dotyczą bowiem uchybień sądu popełnionych przy innych czynnościach postępowania niż samo wydawanie orzeczeń. Niejednokrotnie też wystąpienie przyczyn nieważności może być związane z uzasadnionymi rozbieżnościami interpretacyjnymi.

Jak zatem wskazano, szerokiego rozumienia „stwierdzenia niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu” nie da się pogodzić z wąskim pojęciem „wydania orzeczenia niezgodnie z prawem”. Wyjściem z powyżej opisanej rozbieżności wydaje się właściwe spojrzenie na występujące w art. 417¹ § 2 k.c. pojęcia „prawomocnego orzeczenia” jako przyczyny wystąpienia szkody. Jak już wcześniej podnosiłem, w mojej ocenie sformułowanie to należy rozumieć zgodnie z celem, jakim miało służyć wprowadzenie osobnej regulacji

⁶⁰ Tak m.in. M. Safjan, *op. cit.*, s. 69–72; P. Dzienis, *op. cit.*, s. 255–257; J. Kremis, *op. cit.*, s. 682–683; Z. Banaszczyk, *op. cit.*, s. 123; E. Bagińska, *op. cit.*, s. 346–351, choć z wątpliwościami odnośnie do skargi o wznowienie postępowania; G. Bieniek, [w:] *Komentarz...*, t. 1, s. 346–351, choć w odniesieniu do skargi o wznowienie postępowania z wyłączeniami; podobnie J. Gudowski, *Cywilnoprawna odpowiedzialność...*, s. 993; już mniej stanowczo, *idem*, *Węzłowe problemy...*, s. 15; Z kolei J.J. Skoczyła, *op. cit.*, s. 253–257, zalicza do właściwego postępowania tylko skargę kasacyjną i skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wykluczając zupełnie skargę o wznowienie postępowania.

⁶¹ Aspekt ten dyskwalifikuje moim zdaniem skargę o wznowienie jako „właściwe postępowanie”, zwłaszcza iż niejednokrotnie z powodu braku pisemnego uzasadnienia orzeczenia zapadłego na skutek skargi o wznowienie postępowania nie będzie możliwe ustalenie, jakiego rodzaju uchybienie stało się przyczyną uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania.

odpowiedzialności za wydanie niezgodnych z prawem orzeczeń prawomocnych. Celu takiego, należy natomiast upatrywać w niepodważaniu w toku procesów odszkodowawczych wynikającej z art. 365 § 1 k.p.c. mocy wiążącej orzeczeń prawomocnych⁶². Dlatego też w mojej ocenie stosowanie szczególnej regulacji odpowiedzialności określonej w art. 417¹ § 2 k.c. znajduje uzasadnienie tylko do tych orzeczeń, które taką moc wiążącą mają na chwilę orzekania o odszkodowaniu za szkodę wyrządzoną ich wydaniem – czyli inaczej mówiąc, do tych orzeczeń, którym w dacie orzekania o odszkodowaniu przysługuje przymiot prawomocności.

Co więcej, należy mieć świadomość, iż uwzględnienie skargi kasacyjnej albo skargi o wznowienie postępowania w istocie nie tylko pozbawia orzeczenia przymiotu prawomocności, ale także w ogóle eliminuje zaskarżone orzeczenie z obrotu prawnego poprzez jego uchylene lub zmianę. Mamy zatem do czynienia z sytuacją podobną do tej, jaką wywołuje uchylene lub zmiana orzeczenia nieprawomocnego na skutek zwyczajnego środka zaskarżenia. Również treść orzeczeń uwzględniających skargę kasacyjną i skargę o wznowienie postępowania oraz ich rola w ustaleniu niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia będzie podobna do treści i roli orzeczeń uwzględniających zwykle środki zaskarżenia. Wszystkie przywołane postacie rozstrzygnięć nie zawierają bowiem w swojej sentencji jednoznacznego rozstrzygnięcia, iż wydanie zaskarżonego orzeczenia nastąpiło niezgodnie z prawem. Tylko takie rozstrzygnięcie mogłoby być natomiast, moim zdaniem, traktowane w charakterze prejudykatu, albowiem wyłącznie przy spełnieniu takich wymogów stwierdzenie takie byłoby wiążące dla innych sądów i organów państwowych w myśl art. 365 § 1 k.p.c.⁶³ Wymogi te spełnia natomiast tylko orzeczenie uwzględniające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia⁶⁴ i wyłącznie w sytuacjach wydania takiego rozstrzygnięcia znajdują zastosowanie reguły odpowiedzialności Skarbu Państwa określone w art. 417¹ § 2 k.c. Odpowiedzialność za szkodzące orzeczenia uchylone lub zmienione na skutek skargi kasacyjnej lub skargi o wznowienie postępowania, ze względu na liczne podobieństwa powinny być rozpatrywane według tych samych reguł co omawiane reguły odpowiedzialności za wydanie orzeczeń, które nigdy nie uzyskały przymiotu prawomocności. Moim zdaniem nic nie zmienia w tym zakresie brzmienie art. 424¹ § 3 zd. drugie k.p.c., gdyż w istocie przepis ten oznacza, że orzeczenie oddalające skargę kasacyjną lub odmawiające przyjęcia jej do rozpoznania jest równoznaczne z wydaniem analogicznego orzeczenia w przedmiocie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orze-

⁶² W tym kierunku – M. Safjan, *op. cit.*, s. 66, oraz P. Dzieńis, *op. cit.*, s. 263–264.

⁶³ Co do tego wymogu zob. K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1329–1330.

⁶⁴ Stosownie bowiem do art. 424¹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę o niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wydaje orzeczenie, w którym „stwierdza, że orzeczenie jest w zaskarżonym zakresie niezgodne z prawem”.

czenia. W przypadku natomiast uwzględnienia skargi kasacyjnej wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w stosunku do zaskarżonego skargą kasacyjną orzeczenia będzie i tak niemożliwe, gdyż przedmiotowe szkodzące orzeczenie utraci przymiot prawomocności⁶⁵.

Powyżej przedstawiona koncepcja w mojej ocenie nie tylko lepiej odpowiada *ratio legis* art. 417¹ § 2 k.p.c., ale także pozwala konsekwentnie stosować uzasadnione względami funkcjonalnymi i ustrojowymi, w tym zasadą niezawisłości sędziowskiej, wąskie rozumienie pojęcia „wydania orzeczenia niezgodnie z prawem”, które wydaje się konieczne, o ile tylko nie będzie naruszać zasady obiektywności odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Ustalanie niezgodności z prawem orzeczenia nieprawomocnego w toku procesu odszkodowawczego

Samo ustalenie właściwego znaczenia pojęcia „wydania nieprawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem” rozwiązuje tylko część problemów pojawiających się w związku z dochodzeniem od Skarbu Państwa odszkodowania za szkody wyrządzone takim zdarzeniem. W gruncie rzeczy najdonioślejsza i najtrudniejsza do rozstrzygnięcia jest kwestia, który sąd i w jaki sposób powinien ustalić niezgodność z prawem nieprawomocnego orzeczenia, którego wydanie wyrządziło szkodę.

Zagadnienie to jest uregulowane jasno i stosunkowo sprawnie odnośnie do trybu stwierdzania niezgodności z prawem orzeczeń prawomocnych. W stosunku do tej kategorii orzeczeń ustawodawca w art. 417¹ § 2 k.c. jasno postanowił, iż niezgodność z prawem takiego orzeczenia powinna zostać stwierdzona „we właściwym postępowaniu”. Jeśli do tego przyjąć proponowane wyżej przeze mnie rozumienie pojęcia orzeczenia prawomocnego z art. 417¹ § 2 k.c. jako orzeczenia prawomocnego na dzień orzekania o odszkodowaniu, to nie powinno ulegać wątpliwości, iż takim wyłącznym „stwierdzeniem niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu” będzie orzeczenie uwzględniające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia⁶⁶. Sentencja orzeczenia uwzględniającego tę skargę zawiera bowiem w myśl art. 424¹¹ § 2 k.p.c. jednoznaczne stwierdzenie,

⁶⁵ Por. J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 316–317.

⁶⁶ W przedmiocie zagadnienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem zob. J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 302 i n.; T. Ereciński, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Soltysinskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1001 i n.; H. Pietrzkowski, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przeгляд Sądowy” 2005, nr 4, s. 3 i n.

że dane orzeczenie jest w zaskarżonym zakresie niezgodne z prawem. Takie rozstrzygnięcie będzie stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. wiążące dla wszystkich innych sądów, w tym też dla sądu orzekającego o odszkodowaniu od Skarbu Państwa.

Ustawodawca nie przewidział natomiast żadnego szczególnego prejudycjalnego trybu do stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczeń nieprawomocnych. Takie uregulowanie problemu, jak się wydaje, oznacza w istocie pozostawienie ustalenia niezgodności z prawem orzeczenia nieprawomocnego w gestii sądu orzekającego o odszkodowaniu (zwanego dalej sądem odszkodowawczym), gdyż to ten sąd jest kompetentny do ustalania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej⁶⁷.

Nie można przy tym ulec pokusie nadawania charakteru prejudykatu stwierdzającego, w sposób wiążący, niezgodność z prawem orzeczenia nieprawomocnego, orzeczeniu uwzględniającemu zwykły środek zaskarżenia, w tym zwłaszcza uwzględniającemu apelację lub zażalenie. Orzeczenia wydawane na skutek środka zaskarżenia nie zawierają bowiem, co do zasady, jednoznacznego, zawartego w samej sentencji stwierdzenia, iż zaskarżone orzeczenie zapadło niezgodnie z prawem. Samo uwzględnienie zwykłego środka zaskarżenia natomiast nie świadczy, iż zaskarżone orzeczenie miałyby być dotknięte akurat wadą niezgodności z prawem⁶⁸. Przyczyną uwzględniania zwykłego środka zaskarżenia może być bowiem nie tylko uchybienie prawu przez sąd niższej instancji, ale także ujawnienie w toku postępowania wywołanego środkiem zaskarżenia nowych faktów i do-

⁶⁷ Na gruncie poprzedniej regulacji k.c. krytycznie o dopuszczeniu samodzielności sądu odszkodowawczego w badaniu niezgodności z prawem aktu indywidualnego wypowiedział się G. Bieniek, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r.*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 4, s. 15; samodzielne ustalenie przez sąd odszkodowawczy niezgodności z prawem zaakceptował jednak, w odniesieniu do nieostatecznych decyzji podatkowych, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 13. Na gruncie obecnej regulacji kc krytycznie w kwestii samodzielności ustaleń sądu odszkodowawczego wypowiedzi się również P. Dzieńis, *op. cit.*, s. 266 – wskazując, iż brak uregulowania osobnego prejudycjalnego trybu stanowi argument za wyłączeniem odpowiedzialności Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia. Autor nie wyjaśnia jednak, jak taki wniosek koresponduje z dopuszczaną przez niego odpowiedzialnością za szkody wynikłe z natychmiastowo wykonanego orzeczenia – zob. przyp. 12. Moim zdaniem krytyczna ocena braku prejudycjalności dla stwierdzenia niezgodności z prawem nieprawomocnego orzeczenia nie pozwala na wyprowadzenie zbyt daleko idącego wniosku o niedopuszczalności odpowiedzialności za orzeczenia nieprawomocne, a co najwyżej do wskazanej interwencji ustawodawcy. Samodzielne ustalenie niezgodności z prawem orzeczenia przez sąd odszkodowawczy, w przypadku braku procedury wydania orzeczenia prejudycjalnego, dopuszcza natomiast, uznając prymat regulacji konstytucyjnej i materialnoprawnej – Z. Banaszczyk, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do artykułów 1–449*¹¹, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005, s. 1144.

⁶⁸ Na ten aspekt zwraca zwłaszcza uwagę P. Dzieńis, *op. cit.*, s. 258 oraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 26 kwietnia 2006 r. III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 10–11, oraz w uzasadnieniu wyroku z 19 kwietnia 2006 r. V CSK 176/05, niepubl.

wodów, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia (zob. np. art. 380 k.p.c.; art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.; art. 344 § 2 k.p.c.; art. 493 § 1 k.p.c.), a nieznanym sądowni wydającemu zaskarżone orzeczenie. Nawet jednak w tych sytuacjach, gdy niewątpliwą przyczyną uwzględnienia środka odwoławczego jest naruszenie prawa przez sąd niższej instancji w toku orzekania⁶⁹, nie można z góry zakładać, iż uchybienie to będzie równoznaczne z wąsko rozumianym „wydaniem orzeczenia niezgodnie z prawem”. Różne oceny postępowania sądu niższej instancji zawarte w uzasadnieniu sądu uwzględniającego środek odwoławczy nie będą miały przy tym decydującego znaczenia w procesie odszkodowawczym. Argumentacja sądu zawarta w uzasadnieniu orzeczeń, zgodnie z utrwalonym poglądem, co do zasady nie wiąże bowiem innych sądów⁷⁰, a zwłaszcza tych, które orzekają w innych sprawach, a za taką należy uznać sprawę odszkodowawczą przeciwko Skarbowi Państwa.

W świetle powyższych argumentów w pełni zasadne jest twierdzenie, iż w obecnym stanie prawnym główny ciężar w zakresie ustalenia wydania nieprawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem spada na sąd odszkodowawczy. Takie rozwiązanie trudno natomiast uznać za słuszne. Wielokrotnie może ono prowadzić bowiem do sytuacji, gdy Sąd Rejonowy będzie oceniał pod kątem zgodności z prawem czynności orzekania podejmowane przez sąd wyższego rzędu – Sąd Okręgowy. Właściwość rzeczowa w procesach odszkodowawczych będzie bowiem uzależniona nie od pozycji sądu, który wydał szkodzące orzeczenie nieprawomocne, ale od wartości przedmiotu sporu (art. 17 pkt 4 k.p.c.). W konsekwencji prowadzić to może do rozchwiania hierarchiczności sądownictwa⁷¹.

W toku procesu odszkodowawczego może się pojawić także kwestia zakresu samodzielności sądu odszkodowawczego w przedmiocie ustalania niezgodności z prawem orzeczenia nieprawomocnego. Chodzi tu zwłaszcza o następujące pytania: czy sąd odszkodowawczy może nie stwierdzić niezgodności z prawem orzeczenia, którego wadliwość dostrzegł sąd odwoławczy, uwzględniając środek odwoławczy; czy sąd może stwierdzić inne wadliwości w toku orzekania niż te, które dostrzegł i opisał w uzasadnieniu swojego orzeczenia wcześniej sąd odwoławczy; wreszcie, czy sąd odszkodowawczy może stwierdzić niezgodność z prawem orzeczenia, od którego wniesiony zwykły środek zaskarżenia nie podlegał uwzględnieniu.

Udzielając odpowiedzi na powyższe pytania, należy poczynić wstępną uwagę, iż sąd odszkodowawczy stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. będzie związany

⁶⁹ Chodzi tu zwłaszcza o przypadek opisany w art. 386 § 3 k.p.c. – czyli szczególne orzeczenie zapadłe w związku ze stwierdzeniem kwalifikowanego naruszenia prawa w toku orzekania, jakim jest nierozpoznanie istoty sprawy.

⁷⁰ Zob. M. Jędrzejewska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 78, oraz wyrok SN z 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, niepubl., wyrok SN z 23 maja 2002, IV CKN 1073/00, niepubl.

⁷¹ W tym kierunku też J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 6.

wyłącznie sentencją orzeczenia uwzględniającego środek zaskarżenia. Nie będą natomiast wiązać go motywy takiego rozstrzygnięcia zawarte w pisemnym uzasadnieniu⁷². Sąd odszkodowawczy będzie związany zatem tylko tym, iż w odniesieniu do szkodzącego orzeczenia nieprawomocnego istniały okoliczności uzasadniające jego uchylenie lub zmianę. Sąd odszkodowawczy nie będzie natomiast związany ustaleniami dotyczącymi rodzaju uchybień, jakie wziął pod uwagę sąd odwoławczy. Będą to bowiem już tylko motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia i jako takie nie będą miały one mocy wiążącej. Pisemne uzasadnienie orzeczenia uwzględniającego zwykły środek zaskarżenia może stanowić dla sądu odszkodowawczego tylko informację o tym, jakie uchybienia dostrzegł skład orzekający o środku odwoławczym. Nie stanowi ono natomiast wiążącego dowodu na to, że takie uchybienia w istocie istniały. Mocy takiej uzasadnieniu sądu odwoławczego nie można także przypisać z powołaniem się na powagę rzeczy osądzonej – art. 366 k.p.c. Powaga rzeczy osądzonej zachodzi bowiem tylko między tymi samymi stronami oraz w warunkach tożsamości przedmiotu sprawy⁷³. Przedmiot, a zwykle także strony procesu odszkodowawczego będą natomiast inne niż przedmiot i strony postępowania, w którym zapadło szkodzące orzeczenie.

Tym samym odnosząc się do wskazanych wyżej zagadnień, należy uznać, iż sąd odszkodowawczy może odmówić stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczenia, od którego uwzględniono środek odwoławczy, tylko wtedy, gdy nie podważa samej sentencji orzeczenia sądu odwoławczego (art. 365 § 1 k.p.c.). Sąd odszkodowawczy może zatem uznać, iż wskazana przez sąd odwoławczy w pisemnym uzasadnieniu wadliwość orzeczenia szkodzącego nie istniała, pod warunkiem jednak, iż wskaże w ramach orzeczenia szkodzącego inne uchybienie, które stanowiłoby podstawę do rozstrzygnięcia o takiej samej treści, jak wydane przez sąd odwoławczy. Sąd odszkodowawczy może także stwierdzić istnienie dodatkowych wadliwości orzeczenia szkodzącego, inaczej niż uczynił to sąd odwoławczy, pod warunkiem jednak, iż dostrzeżone przez sąd odszkodowawczy uchybienia nie uzasadniałyby innej treści sentencji orzeczenia sądu odwoławczego. W szczególności sąd odszkodowawczy może stwierdzić niezgodność orzeczenia z prawem w sytuacji, gdy sąd odwoławczy uwzględnił środek zaskarżenia z powołaniem się tylko na zmianę okoliczności faktycznych lub przeprowadzenie nowych dowodów, nie poruszając w pisemnym uzasadnieniu kwestii naruszenia prawa popełnionego w toku wydawania zaskarżonego orzeczenia. Niezbędnie spełniony musi być jednak ten warunek, aby dostrzeżone przez sąd odszkodowawczy uchybienia nie uzasadniały innej treści sentencji orzeczenia sądu odwoławczego. Wreszcie sąd odszkodowawczy może odmówić uznania niezgodności z prawem szkodzącego orzeczenia, mimo wcześniejszego uwzględnienia środka odwoławczego w tych sytuacjach, gdy sąd odszkodowawczy stwierdzi, iż istnieje

⁷² Zob. przyp. 69.

⁷³ Zob. K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, s. 1330 i n.

jące naruszenie prawa w toku wydawania szkodzącego orzeczenia nie posiadały cech wąsko rozumianej niezgodności z prawem, a uwzględnienie zwykłego środka zaskarżenia nastąpiło z powodu wybrania przez sąd odwoławczy innej wykładni niejasnego przepisu prawa, przy czym wykładnia przyjmowana przez sąd wydający szkodzące orzeczenie była również dopuszczalna.

Sąd odszkodowawczy nie będzie mógł natomiast samodzielnie stwierdzić niezgodności z prawem orzeczenia, od którego wniesiony środek odwoławczy nie podlegał uwzględnieniu. Na przeszkodzie temu będzie stać przede wszystkim jednak nie tyle moc wiążąca sentencji orzeczenia sądu odwoławczego⁷⁴, ile fakt, iż z chwilą prawomocnego oddalenia lub odrzucenia środka odwoławczego szkodzące orzeczenie będzie podlegać uprawomocnieniu. Orzeczenie szkodzące jako prawomocne będzie korzystać z mocy wiążącej określonej w art. 365 § 1 k.c. i w ramach zwykłego procesu odszkodowawczego nie będzie można już go podważać. Nawet zatem jeśli szkoda będąca wynikiem wydania takiego orzeczenia nastąpiła przed jego uprawomocnieniem, *ratio legis* regulacji zawartej w art. 417¹ § 2 przemawia za tym, aby to właśnie ten przepis stanowił podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa⁷⁵. Niezbędne będzie więc w pierwszej kolejności podważenie prawomocnego już orzeczenia na drodze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Wypada jeszcze raz w tym miejscu podkreślić, iż cel regulacji art. 417¹ § 2 k.c. przemawia zdecydowanie za tym, aby zawarte w tym przepisie sformułowanie „szkoda wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia”, rozumieć, jako szkodę wynikłą z wydania orzeczenia, które korzysta z przymiotu prawomocności na dzień orzekania o odszkodowaniu.

Powyżej opisaną procedurę ustalania niezgodności z prawem szkodzącego orzeczenia nieprawomocnego trudno ocenić jednak inaczej niż krytycznie. Prowadzić może ona bowiem do zaburzenia hierarchii sądownictwa oraz do rozbieżności ocen w przedmiocie szczegółowych wadliwości szkodzącego orzeczenia pomiędzy sądem odwoławczym a odszkodowawczym. W obecnym stanie prawnym nie ma jednak żadnych instrumentów pozwalających na inne rozłożenie ciężaru stwierdzania niezgodności nieprawomocnego orzeczenia z prawem. *De lege ferenda* można natomiast postulować, aby stwierdzenie niezgodności z prawem następowało jednak obligatoryjnie w ramach prejurykatu wydawanego przy uwzględnianiu przez sąd zwykłego środka zaskarżenia⁷⁶. Zawarcie w orzeczeniu

⁷⁴ Nie jest bowiem wykluczone, że orzeczenie sądu I instancji zapadnie niezgodnie z procesowymi „zasadami orzekania”, lecz uchybienia te nie będą podlegać kognicji sądu odwoławczego ze względu na niewskazanie ich w charakterze zarzutu w środku odwoławczym – zob. uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55.

⁷⁵ Podobnie, jak się wydaje, I. Karasek, *op. cit.*

⁷⁶ Takie też, jak można zakładać, były pierwotne intencje Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Pierwotny Projekt zmiany Kodeksu cywilnego zakładał bowiem wprowadzenie art. 417 § 3 o następującej treści „Jeżeli szkoda powstała na skutek [...] wydania indywidualnego roz-

uwzględniającym zwykły środek zaskarżenia jednoznacznego rozstrzygnięcia, iż wydanie zaskarżonego orzeczenia nastąpiło niezgodnie z prawem, usuwałoby wszelkie wątpliwości praktyczne i ustrojowe związane z ustalaniem niezgodności z prawem nieprawomocnych orzeczeń w toku procesów odszkodowawczych i pozwalałoby zharmonizować orzeczenia sądów odszkodowawczych z orzeczeniami sądów odwoławczych. W tym celu niezbędne jest jednak wprowadzenie jednoznacznego rozwiązania ustawowego, z zapewnieniem stronom także możliwości kontroli przed Sądem Najwyższym oceny sądu odwoławczego w przedmiocie zgodności lub niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Posługiwanie się natomiast surogatami w postaci traktowania w charakterze prejudykatu dla procesu odszkodowawczego wytyku służbowego określonego w art. 40 ust. 1 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnym⁷⁷ należy uznać jako niewystarczające⁷⁸. Wytyk służbowy w swym założeniu służy bowiem wyłącznie należytemu sprawowaniu nadzoru w ramach sądownictwa i tylko w tym celu powinien być stosowany. Nie należy natomiast przypisywać mu dodatkowych funkcji, a zwłaszcza uzależniać od zastosowania takiego czysto nadzorczego instrumentu uprawnień strony do żądania odszkodowania od Skarbu Państwa. Nietrudno bowiem zauważyć, że sama strona nie ma żadnego wpływu ani możliwości kontroli w odniesieniu do stosowania wytyku. Powstaje zatem niebezpieczeństwo takiej samej iluzji, jaką stwarzał art. 418 k.c., według którego do powstania roszczenia odszkodowawczego niezbędne było m.in. stwierdzenie winy funkcjonariusza w postępowaniu dyscyplinarnym albo uznanie jej przez organ przełożony, nie dając jednocześnie poszkodowanemu żadnych instrumentów dla uzyskania takiego stwierdzenia⁷⁹. Ponadto przesłanka zastosowania wytyku służbowego w postaci „oczywistej obrazy przepisów przy rozpoznawaniu sprawy” niekoniecznie będzie tożsama z pojęciem „wydania orzeczenia niezgodnie z prawem”, nawet przy założeniu jego najwęższej interpretacji.

strzygnięcia we właściwym postępowaniu, [...] naprawienie szkody może nastąpić po stwierdzeniu niezgodności z prawem tego rozstrzygnięcia na zasadach określonych w ustawie” – zob. G. Bieńnik, [w:] *Komentarz...*, s. 289; *idem*, *Odpowiedzialność...*, s. 14. Regulacja taka odnosiła się zatem w równej mierze do orzeczeń prawomocnych, jak i nieprawomocnych – w obu przypadkach konstruując wymóg prejudykatu.

⁷⁷ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnym (Dz.U., Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

⁷⁸ Taka była, na gruncie poprzedniego stanu prawnego, propozycja G. Bieńnika – zob. G. Bieńnik, *Odpowiedzialność...*, s. 19.

⁷⁹ Krytyczne wypowiedzi wobec takiego uregulowania art. 418 k.c. były szeroko podnoszone w doktrynie – zob. m.in. E. Łętowska, *W kwestii zmian przepisów k.c. o odpowiedzialności za szkody wyrządzone działaniem władzy publicznej*, PiP 1999, nr 7, s. 77–79; M. Sałjan, *Ewolucja odpowiedzialności władzy publicznej*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 3.2. (2003), s. 150–151; *idem*, *Odpowiedzialność państwa na podstawie art. 77 Konstytucji RP*, PiP 1999, nr 4, s. 16–17; P. Granecki, *Odpowiedzialność cywilna...*, „Palestra” 2000, nr 11, s. 25–26; P. Dzieńis, *op. cit.*, s. 252–253; zob. też uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK ZU 2001, nr 8, poz. 256.

Szkoda i adekwatny związek przyczynowy

Do kluczowych przesłanek omawianej odpowiedzialności Skarbu Państwa należy także wystąpienie szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a wydaniem nieprawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem.

Według najbardziej rozpowszechnionego poglądu doktryny szkodę należy rozumieć jako każdy uszczerbek w dobrach lub interesach chronionych prawem, których poszkodowany doznał wbrew swej woli⁸⁰. Szkoda będąca następstwem wydania nieprawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem może polegać na pewno na szkodzie majątkowej, i to zarówno na szkodzie na mieniu, jak i szkodzie na osobie. Za dyskusyjną uznać należy natomiast kwestię, czy podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem wydanie orzeczenia (tak nieprawomocnego, jak i prawomocnego) może być szkoda niemajątkowa⁸¹. Problem ten nie będzie jednak ze względu na ograniczone ramy wyводу szczegółowiej rozstrzygany. W swoich rozważaniach ograniczę się natomiast tylko do uszczerbków o charakterze majątkowym.

Wbrew temu, co powszechnie zwykło podnosić się w doktrynie⁸², uszczerbek majątkowy jest bardzo często normalnym następstwem wydania niezgodnego z prawem nieprawomocnego orzeczenia. Uproszczeniem jest ponadto utożsamienie go tylko z wyegzekwowaniem świadczenia w oparciu o orzeczenie opatrzone rygorem natychmiastowej wykonalności. Jest to z pewnością uszczerbek najbardziej dotkliwy, ale na pewno nie jedyny. Szkody, jakie w majątku strony mogą powstać na skutek wydania niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego, są tak różnorodne jak skutki, które orzeczenie może wywoływać przed swoim uprawomocnieniem. Warto pokusić się zatem o dodatkową klasyfikację orzeczeń nieprawomocnych, przyjmując za kryterium skutki, jakie orzeczenie wywołuje przed swoim uprawomocnieniem się oraz uszczerbek, jaki w związku z tym orzeczenie wywołuje w dobrach i interesach majątkowych.

Za potencjalnie najbardziej szkodliwe dla strony należy uznać te orzeczenia, które stają się wykonalne albo skuteczne już z chwilą ich wydania. Do grupy orze-

⁸⁰ Zob. m.in. Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 85; T. Dybowski, *Świadczenie*, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum 1981, s. 214 i n.

⁸¹ W kwestii tej zob. m.in. krytyczne stanowisko z powołaniem się na art. 417² kc E. Bağińskiej, *op. cit.*, s. 416–417; podobnie – J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 185–187; G. Bieniek, [w:] *Komentarz...*, t. 1, s. 303; tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 czerwca 2006 r., IV CNP 48/06, OSP 2007, nr 11, poz. 126. Stanowisko odmienne zajmuje J. Kremis, *op. cit.*, s. 676–677, oraz J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 15.

⁸² Tak m.in. M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, s. 67; P. Dzieńis, *op. cit.*, s. 258–259 – autor ten stanowczo stwierdza, iż „uchylenie w toku instancji nieprawomocnego orzeczenia i niewykonywanego nie może być podstawą roszczeń odszkodowawczych”; J.J. Skoczylas, *op. cit.*, s. 192; G. Bieniek, [w:] *Komentarz...*, t. 1, s. 310.

czeń nieprawomocnych, wykonalnych przed ich uprawomocnieniem się, należy zaliczyć:

– wyroki zaopatrzone w rygor natychmiastowej wykonalności (art. 333 i n. k.p.c.);

– nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym stanowiące zarówno tytuł egzekucyjny, jak i tytuł zabezpieczenia, w zakresie, w jakim nadają się one do wykonania w drodze egzekucji – art. 492 § 1 k.p.c. oraz art. 492 § 3 k.p.c.);

– określone w art. 479^{19a} k.p.c. wyroki zasądzające wydane w postępowaniu gospodarczym, stanowiące tytuł zabezpieczenia, w zakresie, w jakim nadają się one do wykonania w drodze egzekucji;

– postanowienia nie co do istoty sprawy, podlegające wykonaniu w drodze egzekucji, w tym zwłaszcza postanowienia o zabezpieczeniu, o ile nadają się one do wykonania w drodze egzekucji (art. 360 k.p.c. oraz art. 743 § 1 k.p.c. w zw. z art. 360 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz w zw. z art. 740 § 1 zd. 2 k.p.c.);

– natychmiastowo wykonalne postanowienia co do istoty sprawy, wydane w postępowaniu nieprocesowym (np. podlegające wykonaniu w drodze egzekucji postanowienie o zabezpieczeniu spadku – art. 635 § 5 k.p.c., lub postanowienia co do istoty sprawy sądu opiekuńczego – art. 578 k.p.c. z wyjątkami z art. 579 k.p.c., art. 597 kpc, art. 598¹ k.p.c.; podlegające wykonaniu w drodze egzekucji postanowienia co do istoty sprawy, wydane w postępowaniu rejestrowym – art. 694⁵ § 2 k.p.c.).

Niezgodność powyższych orzeczeń z prawem może dla strony wywołać dotkliwy uszczerbek polegający najczęściej na wyegzekwowaniu przez stronę przeciwną (lub innego wierzyciela egzekwującego) stwierdzonego nieprawomocnym orzeczeniem, a materialnie nienależnego świadczenia, jeszcze przed uchycieniem lub zmianą nieprawomocnego orzeczenia na skutek wniesionego środka zaskarżenia.

Z góry natomiast trzeba odrzucić spotykany sporadycznie pogląd, iż taka szkoda nie wynika z wydania orzeczenia, lecz tylko i wyłącznie z jego wykonania⁸³. Powyższe zapatrywanie niebezpiecznie zmierza bowiem do uchycienia odpowiedzialności Skarbu Państwa za przywołany rodzaj uszczerbków. Samo wykonanie nieprawomocnego, a wykonalnego orzeczenia w przeważającej większości przypadków nastąpi bowiem zgodnie z prawem. Przypomnieć wypada, iż natychmiastowo wykonalne orzeczenia sądowe stanowią, zgodnie z art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c., tytuły egzekucyjne, które po nadaniu im klauzuli wykonalności uzyskują status tytułów wykonawczych w pełni uprawniających wierzyciela do przeprowadzenia skutecznej egzekucji. Organ egzekucyjny natomiast, stosownie do art. 804 k.p.c., nie będzie uprawniony do badania zasadności i wymagal-

⁸³ W tym kierunku szły motywy postanowienia Sądu Najwyższego z 30 maja 2003 r., niepubl. – zob. L. Bosek, *Glosa...*, s. 119 i n. Glosator sam nie przychylił się jednak do takiego poglądu, podobnie jak P. Dzienis, *op. cit.*, s. 260; przywołany pogląd nie znalazł także aprobaty w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego – zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194, s. 14.

ności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Trudno zatem przy egzekucji świadczenia materialnie nienależnego wiązać odpowiedzialność Skarbu Państwa z działaniem samego organu egzekucyjnego. Zachowanie tego organu będzie bowiem zwykle w tym zakresie zgodne z prawem i nie będzie mogło być podstawą konstruowania odpowiedzialności Skarbu Państwa. Za właściwą przyczynę szkody w omawianym przypadku należy natomiast uznawać nieposiadające odzwierciedlenia w rzeczywistym układzie stosunków między stronami, niezgodne z prawem, nieprawomocne orzeczenie sądowe będące tytułem egzekucyjnym. To jego wydanie uruchamia bowiem ciąg legalnych działań organów egzekucyjnych prowadzących do wyegzekwowania świadczeniamaterialnie nienależnego⁸⁴. Jeśli zatem wydanie takiego orzeczenia nastąpiłoby z naruszeniem prawa, odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę związaną z wykonaniem tego orzeczenia przed jego wyeliminowaniem z obrotu prawnego w ramach omawianych przesłanek będzie całkowicie uzasadniona.

Nie można także ulec złudzeniu, iż wystarczającą regulacją kompensacji szkód związanych z wykonaniem niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego stanowi art. 338 § 1 k.p.c., a w przypadku postanowienia o zabezpieczeniu art. 746 § 1 k.p.c.

Unormowanie zawarte w art. 338 § 1 k.p.c. jest w istocie swoiście uproszczonym sposobem dochodzenia wobec strony przeciwnej roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia⁸⁵ lub roszczenia odszkodowawczego w zakresie restytucji naturalnej⁸⁶. Regulacja ta pozwala orzec o obowiązku zwrotu wyegzekwowanego bądź spełnionego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego, już przy uchyleniu lub zmianie orzeczenia, któremu został nadany rygor natychmiastowej wykonalności. Tym samym poszkodowany otrzymuje możliwość uzyskania korzystnego dla siebie orzeczenia restytucyjnego bez konieczności wszczynania osobnego procesu. Unormowanie art. 338 § 1 k.p.c. nie stanowi jednak wyłącznego sposobu wyrównania uszczerbków poniesionych w związku z wykonaniem natychmiastowo wykonalnego orzeczenia. Gdyby kompensacja szkód związanych z wykonaniem natychmiastowo wykonalnego

⁸⁴ Odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje nie tylko bezpośrednie, ale także pośrednie następstwa zdarzenia, z którym przepis prawa wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą, jeśli tylko mieszczą się one w ramach normalnych następstw tego zdarzenia – zob. T. Dybowski, *op. cit.*, s. 255.

⁸⁵ Zob. Z. Świeboda, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–505*⁵, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, s. 1264–1265; W. Siedlecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 508–510; wyrok Sądu Najwyższego z 25 września 1965 r., I PR 372/65, OSP 1966, nr 10, poz. 214 z głosem H. Mądrzaka.

⁸⁶ Roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego jest jedną z postaci roszczenia odszkodowawczego (art. 363 § 1 k.c.); ograniczenie uprawnienia do przyspieszonej realizacji roszczenia odszkodowawczego tylko w odniesieniu do restytucji naturalnej według mnie należy uznać za uzasadnione, zważywszy, iż w toku pierwotnej sprawy łatwiej będzie ustalić zmianę wywołaną natychmiastowo wykonalnym wyrokiem, niż wyliczyć szkodę w pieniądzu, gdzie niejednokrotnie niezbędna byłaby opinia biegłego.

orzeczenia miała zamykać się tylko i wyłącznie w regulacji art. 338 § 1 k.p.c., czy dochodzeniu wskazanych w tym przepisie roszczeń w osobnym procesie, to takie unormowanie należałoby uznać za daleko niewystarczające. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, że w okresie pomiędzy wykonaniem orzeczenia natychmiastowo wykonalnego a wydaniem orzeczenia restytucyjnego, strona, która otrzymała korzyść na podstawie takiego orzeczenia, stanie się niewypłacalna. Wówczas restytucja przyznana poszkodowanemu miałaby w istocie charakter czysto dekoracyjny, zważywszy na faktyczny brak możliwości wyegzekwowania od drugiej strony zwrotu świadczenia zasądzonego natychmiastowo wykonalnym orzeczeniem albo wyrównania stanu poprzedniego.

O tym, że uregulowania art. 338 § 1 k.p.c. nie można traktować jako wyłącznego sposobu kompensacji szkód związanych z wykonaniem natychmiastowo wykonalnych orzeczeń, przesądza art. 338 § 2 k.p.c., który jednoznacznie postanawia, iż przepis art. 338 § 2 k.p.c. nie wyłącza możliwości dochodzenia w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania wyroku. Przepis ten nie konstruuje, jak wcześniej wspomniano, żadnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej ani nawet nie wskazuje podmiotu odpowiedzialnego, domyślnie odsyłając do unormowań prawa materialnego⁸⁷. W obecnym stanie prawnym głównym podmiotem odpowiedzialnym za taką szkodę będzie Skarb Państwa w oparciu o przesłanki wyrażone w art. 417 § 1 k.c. Wyjątkowo w grę będzie wchodzić także odpowiedzialność drugiej strony procesu, co zostanie omówione w dalszych rozważaniach.

W nawiązaniu do uwag czynionych przy art. 338 § 2 k.p.c. wypada także odnieść się pokrótce do regulacji art. 746 § 1 k.p.c., który normuje odpowiedzialność uprawnionego za szkody wywołane wykonaniem postanowienia o zabezpieczeniu. Odpowiedzialność ta powstaje w przypadku, gdy uprawniony nie wniósł w wyznaczonym terminie pisma wszczynającego postępowanie albo cofnął pozew lub wniosek, a także gdy pozew zwrócono lub odrzucono albo powództwo bądź wniosek oddalono lub postępowanie umorzono, albo gdy zabezpieczenie zostało udzielone przed wszczęciem postępowania, a uprawniony nie wystąpił we wszczętym postępowaniu w sprawie o całość roszczenia lub też wystąpił o inne niż to, które zostało zabezpieczone⁸⁸. Przypadki te można określić mianem niezasadnego udzielenia zabezpieczenia, przy czym należy zaznaczyć, iż podstawa tej niezasadności wynikała z zachowania uprawnionego, który bądź przedstawił w toku postępowania zabezpieczającego fałszywy obraz układu stosunków między stronami, bądź też, jak się później okazało, nie był w istocie zainteresowany prowadzeniem postępowania w celu dochodzenia zabezpieczonego roszczenia.

⁸⁷ Zob. W. Siedlecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 510.

⁸⁸ W przedmiocie problematyki odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną zabezpieczeniem zob. obszerniej – M. Izykowski, *Naprawienie szkody wyrządzonej zabezpieczeniem*, „Palestra” 1979, nr 10.

Nie można jednak z uregulowania art. 746 § 1 k.p.c. wyprowadzić wniosku, iż przewidziana w nim odpowiedzialność wyłącza odpowiedzialność Skarbu Państwa, w przypadku gdy postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia było niezgodne z prawem. Zaznaczyć trzeba jednoznacznie, że niezgodność z prawem orzeczenia o udzieleniu zabezpieczenia wcale nie musi iść w parze ze zdarzeniami opisanymi w art. 746 § 1 k.p.c. Przykładem takiej sytuacji może być wydanie i następcze wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia w sposób antycypacyjny w innych wypadkach niż określone w art. 753 § 1 k.p.c. oraz art. 753¹ § 1 k.p.c., przy późniejszym niewystąpieniu zdarzeń opisanych w art. 746 § 1 k.p.c. Obowiązany może w wyniku wykonania takiego nieprawomocnego postanowienia o zabezpieczeniu doznać szkody związanej z przedwcześnieścią egzekucji materialnie należnego świadczenia. Szkada ta będzie zatem zwykle polegać na utracie korzyści z przedmiotu podlegającego egzekucji, za okres, w którym przy wydaniu postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia zgodnie z prawem egzekucja nie byłaby prowadzona. Najczęściej jednak niezgodności z prawem postanowienia o zabezpieczeniu będą towarzyszyć zdarzenia opisane w art. 746 § 1 k.p.c. Przyjąć należy, że również w takich sytuacjach Skarb Państwa nie będzie zwolniony z odpowiedzialności za wydanie niezgodnego z prawem postanowienia o zabezpieczeniu. Brak jest bowiem dostatecznej prawnej podstawy dla wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa wynikającej z art. 417 § 1 k.c. Artykułu 746 § 1 k.p.c. nie można w żadnym wypadku traktować jako *lex specialis* do art. 417 § 1 k.c., gdyż hipoteza art. 746 § 1 k.p.c. nie zawiera się w hipotezie art. 417 § 1 k.c. Ponadto takie ujęcie zagadnienia stwarza poszkodowanemu lepsze gwarancje kompensacji ze względu na uniknięcie ryzyka następczej niewypłacalności uprawnionego.

Również orzeczenia charakteryzujące się natychmiastową skutecznością mogą być dla strony procesu lub uczestnika postępowania nieprocesowego przyczyną dotkliwej szkody. W świetle kodeksu postępowania cywilnego do orzeczeń natychmiastowo skutecznych należy zaliczyć m.in.:

- postanowienia, inne niż postanowienia co do istoty sprawy, niepodlegające wykonaniu w drodze egzekucji (art. 360 k.p.c. oraz art. 360 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 521 § 1 k.p.c.);
- postanowienia co do istoty sprawy sądu opiekuńczego, niepodlegające wykonaniu w drodze egzekucji (art. 578 k.p.c. z wyjątkami z art. 579 k.p.c., art. 583 k.p.c., art. 584 k.p.c., art. 588 k.p.c., art. 593 k.p.c.);
- skuteczne postanowienia co do istoty sprawy wydane w postępowaniu rejestrowym z wyjątkiem postanowień dotyczących wykreślenia podmiotu z Krajowego Rejestru Sądowego – art. 694⁵ § 2 k.p.c.);
- wpisy do księgi wieczystej (art. 626¹⁰ i art. 626¹¹ § 1 k.p.c.).

Postacie szkód wyrządzonych przez wydanie takich orzeczeń będą różne, w zależności od tego, jaką funkcję spełnia dane orzeczenie natychmiastowo skuteczne. W grę będzie zatem mogła wchodzić szkoda na osobie w postaci uszczerb-

ku na zdrowiu dziecka i zdrowiu psychicznym rodzica wywołana niezgodnym z prawem rozstrzygnięciem o istotnych sprawach dziecka np. odmawiającym zgody na podjęcie przez dziecko ryzykownej terapii (art. 582 k.p.c. w zw. z art. 97 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁸⁹). Można także wyobrazić sobie różnego rodzaju szkody będące konsekwencją niezgodnego z prawem nieprawomocnego wpisu do księgi wieczystej⁹⁰. Jako realny przykład można podać sytuację, w której osoba niezgodnie z prawem nieprawomocnie wpisana do księgi wieczystej jako właściciel nieruchomości (lub inna osoba uprawniona) dokonuje w warunkach działania rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych rozporządzenia prawem objętym tym wpisem. Inną postacią szkody może być uszczerbek wynikający z wydania niezgodnego z prawem nieprawomocnego orzeczenia o zabezpieczeniu roszczenia poprzez ustanowienie zakazu zbywania rzeczy, polegający na utracie atrakcyjnej oferty sprzedaży rzeczy objętej zabezpieczeniem.

Szersze rozważania wypada natomiast poświęcić pewnym szczególnym rodzajom postanowień nie dotyczących istoty sprawy.

Pierwszą stosunkowo istotną grupę stanowią postanowienia incydentalne, niezaskarżalne odrębnie, ale mające wpływ na treść rozstrzygnięcia. Są to zwykle postanowienia, które mają dla stron lub uczestników postępowań znaczenie o tyle, o ile ich treść przesądza o treści orzeczenia końcowego. Klasycznym przykładem tego typu incydentalnych postanowień są postanowienia dowodowe (art. 236 k.p.c.). W sytuacji rozbudowanej reglamentacji zgłaszania wniosków dowodowych (zwłaszcza pod postacią prekluzji dowodowej) nie jest rzeczą niespotykaną, że samo postanowienie dowodowe będzie dotknięte wadą niezgodności z prawem. Niejednokrotnie dopuszczenie albo odmowa dopuszczenia określonego dowodu przesądzi o treści ustaleń faktycznych sądu, a w konsekwencji o treści samej sentencji orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Nie można natomiast wykluczyć sytuacji, że niezgodne z prawem postanowienie dowodowe doprowadzi do poczynienia ustaleń faktycznych nieodpowiadających rzeczywistości. W takiej sytuacji, w braku innych uchybień, samo orzeczenie kończące postępowanie w sprawie będzie trzeba uznać za zgodne z prawem, albowiem będzie ono odpowiadać stanowi rzeczy istniejącemu na dzień zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Jeżeli dodatkowo takie orzeczenie kończące postępowanie w sprawie będzie natychmiastowo wykonalne lub natychmiastowo skuteczne (w sposób zgodny z prawem), to niechybnie może się okazać, iż w istocie do powstania w majątku strony szkody, polegającej na wyegzekwowaniu świadczenia materialnie nienależnego, doprowadziło wydanie niezgodnego z prawem postanowienia dowodowego. W tym wypadku należy powtórzyć poczynione

⁸⁹ Ustawa z 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.).

⁹⁰ Por. stan faktyczny opisany w wyroku Sądu Najwyższego z 28 marca 2007 r., II CSK 523/06, niepubl.

już wcześniej uwagi, że możliwość żądania zwrotu świadczenia nienależnie wyegzekwowanego lub podniesienia roszczenia odszkodowawczego względem przeciwnej strony sama w sobie nie uchyla odpowiedzialności Skarbu Państwa za powyższą szkodę, co szczególnie istotne staje się przy niewypłacalności strony przeciwnej.

Inną ważną grupą postanowień są postanowienia, które nie wpływają na treść orzeczenia głównego, umożliwiają wywołanie skutków prawnych tego orzeczenia, przed jego faktycznym uprawomocnieniem się. Do kategorii takich postanowień należy zaliczyć:

- postanowienia o nadaniu wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności (art. 333 i n. k.p.c.);
- postanowienia o nadaniu tytułowi egzekucyjnemu (w tym zwłaszcza orzeczeniu sądowemu) klauzuli wykonalności (art. 776 i n. k.p.c.);
- postanowienia o stwierdzeniu prawomocności orzeczenia (art. 364 k.p.c.).

Każde z tych postanowień może być obciążone niezgodnością z prawem we własnym zakresie niezależnie od zgodności z prawem lub niezgodności z prawem orzeczenia głównego. Dla jasności wyводу rozważmy jednak tylko sytuacje, gdy niezgodnością z prawem były obciążone wyłącznie wyżej wskazane postanowienia pełniące służebną rolę względem orzeczenia głównego.

Niezgodność z prawem samego postanowienia o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności w warunkach zgodności z prawem orzeczenia głównego może prowadzić zwykle do przedwczesności wyegzekwowania świadczenia materialnie należnego stwierdzonego nieprawomocnym orzeczeniem sądowym. Okoliczność taka rzadko jednak byłaby równoznaczna z wartościowym uszczerbkiem majątkowym dla dłużnika egzekwowanego. W typowych przypadkach w grę wchodziłaby ewentualnie utrata korzyści, którą dłużnik mógł odnieść z przedmiotu podlegającego egzekucji, w tym okresie, kiedy egzekucja jeszcze by się nie toczyła, gdyby wykonalność orzeczenia nastąpiła zgodnie z prawem. Taki uszczerbek można uznać za szkodę jednakże tylko wówczas, gdy w chwili wyegzekwowania świadczenia było ono jeszcze według przepisów materialnoprawnych niewymagalne. W innych przypadkach przedwczesność egzekucji nie powodowałaby uszczerbku w dobrach i interesach chronionych prawem, a tylko taki można uznać za szkodę.

Zupełnie wyjątkowo natomiast uszczerbek związany z przedwczesnością egzekucji w oparciu o niezgodnie z prawem nadany rygor natychmiastowej wykonalności byłby równoznaczny z wartością wyegzekwowanego świadczenia. Chodziłoby tu o sytuację, gdy orzeczenie co do istoty sprawy opatrzone rygorem natychmiastowej wykonalności zostałyby zmienione lub uchylone przed jego uprawomocnieniem się z innych przyczyn niż niezgodność z prawem (np. z powodu ujawnienia się nowych faktów lub dowodów). Sytuacja taka dotyczyłaby jednak tych rzadkich okoliczności, gdy postanowienie o nadaniu rygoru natychmiasto-

wej wykonalności (podlegające odrębnemu zaskarżeniu) nie uprawomocniłoby się przed uchyleniem lub zmianą orzeczenia co do istoty sprawy⁹¹.

Skutki niezgodności z prawem orzeczenia o nadaniu klauzuli wykonalności w warunkach zgodności z prawem orzeczenia głównego będą natomiast zwykle dalej idące, zważywszy, iż orzekanie o klauzuli wykonalności niejednokrotnie dotyczy także odpowiedzialności osób niebędącymi stronami lub uczestnikami postępowania, w wyniku którego zostało wydane orzeczenie stanowiące tytuł egzekucyjny. W takich sytuacjach szkoda wynikła z niezgodności z prawem nieprawomocnego orzeczenia o nadaniu klauzuli wykonalności będzie mogła polegać w istocie na wyegzekwowaniu świadczenia materialnie w stosunku do tych osób nienależnego. W sytuacjach natomiast gdy nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu następuje przeciwko podmiotowi wymienionemu w tym orzeczeniu, orzekanie o klauzuli sprowadza się w istocie do ustalenia czy, orzeczenie jest prawomocne albo natychmiastowo wykonalne. Ewentualne błędy w tym zakresie mogą z kolei prowadzić głównie do przedwczesności egzekucji, ze skutkami podobnymi jak w powyższych akapitach. Analogiczne uwagi należy poczynić w odniesieniu do nadawania niezgodnie z prawem klauzuli wykonalności innym tytułom egzekucyjnym niż orzeczenia sądowe.

Możliwe jest także wystąpienie szkód powstałych przez niezgodne z prawem postanowienie o stwierdzeniu prawomocności. Niezgodność takiego postanowienia z prawem w istocie będzie polegać na nieprawidłowej ocenie prawomocności orzeczenia głównego. Szkoda, i to znacząca, może przykładowo powstać w sytuacji, gdy określony podmiot, na podstawie uzyskanego odpisu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, zaopatrzonego w nieprawomocne i niezgodne z prawem stwierdzenie prawomocności, dokona rozporządzeń składnikami majątku spadkowego w warunkach określonych w art. 1028 k.c.⁹² Odpowiedzialność Skarbu Państwa za tego typu szkodę byłaby w mojej ocenie w pełni uzasadniona.

Na zakończenie powyższego wątku rozważań wypada również zaznaczyć, iż niezależnie od ustaleń podniesionych w akapitach poprzedzających w istocie każde orzeczenie nieprawomocne może być przyczyną wystąpienia szkody o jeszcze innym charakterze. Mam tu na myśli koszty związane z wyeliminowaniem z obrotu prawnego przez stronę procesu (lub uczestnika postępowania nieprocesowego) niezgodnego z prawem orzeczenia – czyli, ogólnie rzecz biorąc, koszty związane z zaskarżeniem orzeczenia⁹³.

⁹¹ Wówczas bowiem naprawienie szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem wydaniem postanowienia o nadaniu orzeczeniu rygoru natychmiastowej wykonalności będzie podlegać regułom odpowiedzialności opisanym w art. 417¹ § 2 k.c.

⁹² Przepis art. 1028 k.c. nie przewiduje, co prawda, jako skuteczności rozporządzenia spadkiem przez osobę nieuprawnioną dysponowania przez tę osobę postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku zaopatrzonym w stwierdzenie prawomocności, jednakże kwestia prawomocności takiego postanowienia lub jego braku będzie kluczowa przy ocenie dobrej lub złej wiary nabywcy.

⁹³ Pogląd uznający za szkodę koszty postępowania odwoławczego (w tym koszty pomocy prawnej) poniesione w związku z wadliwym aktem indywidualnym znalazł już aprobatę w orzecz-

Do kosztów zaskarżenia orzeczenia niezgodnego z prawem należy przede wszystkim zaliczyć opłatę od właściwego środka zaskarżenia. Przypomnieć zatem wypada, że zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁹⁴ opłacie podlegają następujące środki zaskarżenia od orzeczeń nieprawomocnych: apelacja i zażalenie, sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty. Jedynym środkiem zaskarżenia wolnym w obecnym stanie prawnym od opłaty sądowej jest sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz sprzeciw od europejskiego nakazu zapłaty. W sytuacji gdy w następstwie wniesionego środka zaskarżenia nieprawomocne orzeczenie zostanie wyeliminowane z obrotu prawnego, poniesienie takiej opłaty należy w mojej ocenie traktować w pełnym zakresie jako stratę skarżącego, podlegającą co do zasady kompensacji przez Skarb Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c.

Do kosztów zaskarżenia orzeczenia niezgodnego z prawem należy także zaliczyć w moim odczuciu koszty pomocy prawnej poniesione przez skarżącego. Koszt ten jednak za każdym razem należy oceniać, co do samej zasady kompensacji oraz jego wysokości, przez pryzmat adekwatnego związku przyczynowego z wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem. Niejednokrotnie bowiem trzeba będzie przyjąć, że koszt pomocy prawnej poniesionej przez stronę nie był niezbędny do prawidłowego i skutecznego zaskarżenia orzeczenia niezgodnego z prawem. Taka ocena będzie możliwa zwłaszcza w sytuacji, gdy strona lub uczestnik sami dysponowali odpowiednią wiedzą i umiejętnościami do prawidłowego i skutecznego zaskarżenia orzeczenia. Niejednokrotnie jednak będzie zachodzić też sytuacja odwrotna, wówczas koszt pomocy prawnej trzeba uznać za niezbędny do prawidłowego zaskarżenia orzeczenia, a zatem za stratę poniesioną w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem i w konsekwencji podlegającą kompensacji w ramach odpowiedzialności za niezgodne z prawem orzeczenia nieprawomocne. Każdorazowo jednak w takich przypadkach również samą wysokość kosztów pomocy prawnej należałoby oceniać przez pryzmat adekwatnego związku przyczynowego. Niezbędne będzie zatem ustalenie, czy w realiach konkretnej sprawy poniesienie kosztów pomocy prawnej w określonej wysokości należało uznać za uzasadnione. Pomocne w tym zakresie mogą być zwłaszcza kryteria przewidziane w art. 109 § 2 k.p.c. zd. drugie, a zatem kryteria takie, jak: niezbędny nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

nictwie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 maja 2003, III CZP 34/03, niepubl.) i doktrynie, w odniesieniu do odpowiedzialności za wadliwe decyzje podatkowe nieostateczne – zob. L. Bosek, *Glosa...*, s. 119–121; K. Kaczmarek, M. Pawlik, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, s. 8–10.

⁹⁴ Ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

W zakresie szkód polegających na kosztach zaskarżenia orzeczenia niezgodnego z prawem nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że równocześnie w orzeczeniu wydanym na skutek środka zaskarżenia w procesie sąd zwykle orzeknie o zwrocie przez drugą stronę poniesionych przez skarżącego kosztów (art. 98 i n. k.p.c.). Podobnie jednak jak w przypadku art. 338 § 1 k.p.c. nie można ulec złudzeniu, iż unormowanie zwrotu między stronami poniesionych kosztów procesu wyłącza odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa z tytułu wydania nieprawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem. Po pierwsze, obowiązek zwrotu kosztów procesu nie jest przypadkiem odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz zobowiązaniem *sui generis*⁹⁵, nie stanowi zatem regulacji szczególnej względem art. 417 § 1 k.c. Po drugie, zakres zastosowania art. 98 § 1 k.p.c. nie pokrywa się z przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Obowiązek zwrotu kosztów procesu powstaje dopiero z chwilą końcowego „przegrania sprawy” (art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.). Między uchyceniem niezgodnego z prawem nieprawomocnego orzeczenia może natomiast dojść do zdarzeń, które spowodują, że poszkodowany uchylonym rozstrzygnięciem przegra ostatecznie sprawę⁹⁶, nie uzyskując tym samym od strony przeciwnej zwrotu kosztów postępowania związanych z uchyceniem wcześniejszego niezgodnego z prawem orzeczenia. Należy poza tym zauważyć, że nie można wykluczyć sytuacji, iż strona zobowiązana w orzeczeniu kończącym postępowanie do zwrotu kosztów postępowania faktycznie będzie niewypłacalna. Wówczas orzeczenie o zwrocie kosztów postępowania w żaden sposób nie wyrówna skarżącemu poniesionej straty.

Odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w zakresie opłat od środków zaskarżenia od niezgodnych z prawem orzeczeń nieprawomocnych nie uchylają także szczególne przepisy o zwrocie opłaty od uwzględnionych środków zaskarżenia: art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e oraz art. 99 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Obu trybów zwrotu opłaty od środków zaskarżenia, mimo oczywistych aspektów kompensacyjnych, nie można traktować jako *lex specialis*, wyłączający w zakresie opłat od środków zaskarżenia odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa wynikającą z art. 417 § 1 k.c. Nawet bowiem w odniesieniu do art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który swoją hipotezą zawiera się w art. 417 § 1 k.c., nie wskazano, aby takie sformułowania stanowiły unormowanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. W moim odczuciu przywołane przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych są w istocie regulacją fiskalną⁹⁷, a nie cywilnoprawną.

⁹⁵ Zob. J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 319 i przytoczone tam orzecznictwo.

⁹⁶ Na przykład: zniszczenie rzeczy objętej roszczeniem windykacyjnym (art. 222 § 1 k.c.), jeśli powod podnoszący żądanie wydobywcze nie zmieni powództwa.

⁹⁷ Zob. K. Gonera, *Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych*, Warszawa 2006, s. 222.

Zbieg odpowiedzialności Skarbu Państwa i przeciwnej strony procesu

W zakresie problematyki odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrażone wydaniem niezgodnego z prawem nieprawomocnego orzeczenia jako istotne jawi się również zagadnienie zbiegu odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z odpowiedzialnością przeciwnej strony procesu⁹⁸, zobowiązanej do wyrównania tego samego uszczerbku majątkowego. Zbieg ten może mieć różny charakter w zależności od tego, z jakiego zdarzenia i z jakiej podstawy prawnej wynika odpowiedzialność przeciwnej strony procesu.

Przed wszystkim przeciwna strona procesu może być zobowiązana do naprawienia pełnej szkody wynikłej z wydania niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego, w sytuacji gdy wydanie tego orzeczenia było następstwem jej czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.). Dotyczyć to będzie tych wszystkich przypadków, w których przeciwna strona procesu, co najmniej na skutek niedochowania nienależytej staranności, wprowadziła w błąd sąd, co do układu stosunków cywilnoprawnych pomiędzy stronami. Bezprawność takiego zachowania polegałaby zarówno na uchybieniu zasadom współżycia społecznego, jak i naruszeniu art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania zobowiązani są dawać wyjaśnienia w związku z okolicznościami sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek. Należy jednak zauważyć, iż w przypadkach uchybienia powyższemu obowiązkowi odpowiedzialność przeciwnej strony procesu będzie zwykle wyłączna, bez udziału Skarbu Państwa, a to ze względu na przywoływane wcześniej znaczenie art. 316 k.p.c. Zbieg odpowiedzialności odszkodowawczej strony przeciwnej opartej na art. 415 z odpowiedzialnością Skarbu Państwa będzie mógł zatem wchodzić w grę wtedy, gdy niezależnie od deliktu popełnionego przez stronę przeciwną sąd w toku wydawania nieprawomocnego orzeczenia sam naruszy prawo⁹⁹. Odpowiedzialność odszkodowawczą strony przeciwnej mogą także uzasadniać analogiczne działania popełnione przez osoby, którym strona przeciwna powierzyła ich wykonywanie (art. 429 k.c.), albo przez jej podwładnych (art. 430 k.c.).

Odpowiedzialność odszkodowawcza przeciwnej strony procesu oparta na art. 415 k.c. (czy też na art. 429 k.c. lub 430 k.c.) nie zachodziłaby natomiast w tej sytuacji, gdy niezgodność orzeczenia z prawem byłaby wyłącznie wynikiem błędu w samym stosowaniu przepisów prawa. Dziedzina ta leży bowiem, zgodnie z zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius*, w wyłącznej gestii sądu i ewentualne nie-

⁹⁸ Uwagi czynione w tym zakresie należy odnosić także do uczestnika postępowania nieprocesowego, z uwzględnieniem odrębności tego trybu postępowania.

⁹⁹ Jako przykład można podać sytuację, gdy sąd wyrokiem zaocznym uwzględni powództwo oparte na fałszywych twierdzeniach faktycznych, mimo iż w świetle niepodlegających różnej wykładni przepisów prawa powództwo takie powinno zostać oddalone (np. ze względu na upływ terminu zawitego).

właściwe formułowanie podstawy prawnej swojego żądania przez samą stronę nie dawałoby podstaw, aby obrzucić ją obowiązkiem naprawienia szkody. Odpowiedzialności z art. 415 k.c. (oraz z art. 429 k.c. lub art. 430 k.c.) nie uzasadniałoby też zachowanie strony przeciwnej, polegające na wykorzystaniu skutków prawnych wywoływanych przez niezgodne z prawem orzeczenie, zwłaszcza poprzez skierowanie natychmiastowo wykonalnego orzeczenia do egzekucji. Działanie strony w ramach uprawnień jednoznacznie przyznanych przez ustawodawcę nie nosi bowiem znamienia bezprawności.

Odpowiedzialność przeciwnej strony procesu za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego może również wynikać z art. 422 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę oprócz tego, kto ją bezpośrednio wyrządził, odpowiada również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody¹⁰⁰. Potencjalnie ta właśnie norma mogłaby stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony przeciwnej, korzystającej ze skutków wywoływanych przez nieprawomocne orzeczenie, szczególnie z jego natychmiastowej wykonalności. Praktyczne znaczenie omawianej regulacji wydaje się jednak niewielkie, ze względu na trudności dowodowe z wykazaniem u przeciwnej strony procesu świadomości, że nieprawomocne orzeczenie, zamiast realizować prawo, w istocie wyrządziło szkodę. Strona przeciwna zwykle będzie się powoływać na swoje zaufanie do zgodności z prawem rozstrzygnięć wymiaru sprawiedliwości i w przeważającej części wypadków obrona taka przyniesie pożądany rezultat. Jak się wydaje, świadomość skorzystania z wyrządzonej szkody można by przypisywać stronie przeciwnej tylko w tym przypadku, gdy wykaże się, że ze względu na jej osobiste przymioty, w tym posiadaną wiedzę, a także wagę uchybienia popełnionego przez sąd powinna mieć ona świadomość, że nieprawomocne orzeczenie jest niezgodne z prawem i wobec tego wyrządza drugiej stronie szkodę.

Zbieg odpowiedzialności odszkodowawczej może także następować w związku z wydaniem niezgodnego z prawem nieprawomocnego postanowienia o zabezpieczeniu, o ile równocześnie spełnią się przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 § 1 k.c. oraz odpowiedzialności uprawnionego określone w przywołanym już art. 746 § 1 k.p.c. Jak bowiem wcześniej wskazywano, przepis art. 746 § 1 k.p.c. nie stanowi *lex specialis* względem art. 417 § 1 k.c.

W powyższych trzech przypadkach zbiegu odpowiedzialność strony przeciwnej oraz Skarbu Państwa za szkody wynikłe z wydania niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego będzie w myśl art. 441 § 1 k.c. solidarna, a ewentualne roszczenia regresowe pomiędzy tymi podmiotami mogą się odbywać we-

¹⁰⁰ W przedmiocie odpowiedzialności odszkodowawczej osoby świadomie korzystającej z wyrządzonej sprawcy szkody, zwłaszcza wymogu umyślności zachowania takiej osoby oraz zakresu tej odpowiedzialności, zob. m.in. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wyrządzenie szkody przez kilka osób*, Warszawa 1978, s. 116 i n.; W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny*, s. 708–709; Z. Banaszczyk, [w:] *Kodeks cywilny*, s. 1192–1195.

dług reguł określonych w art. 441 § 2 i § 3 k.c. W obecnym stanie prawnym brak jest natomiast podstaw do twierdzenia, że odpowiedzialność Skarbu Państwa w przypadku takiego zbiegu byłaby subsydiarna względem odpowiedzialności drugiej strony procesu.

Najwięcej wątpliwości wywołuje sytuacja, gdy zobowiązaniu Skarbu Państwa do naprawienia szkody wyrządzonej wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego towarzyszy, niemające charakteru odszkodowawczego, zobowiązanie strony przeciwnej o wyrównanie określonego uszczerbku majątkowego, stanowiącego element szkody. Przypadki takie dotyczą zwłaszcza zbiegu odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z obowiązkiem zwrotu przez stronę przeciwną nienależnego świadczenia, otrzymanego na podstawie natychmiastowo wykonanego orzeczenia (art. 410 i n. k.c.) czy też obowiązku zwrotu przez stronę przeciwną kosztów postępowania, w związku z przegraną przez nią sprawy (art. 98 i n. k.p.c.). Obie sytuacje należy traktować moim zdaniem jako przypadek odpowiedzialności *in solidum*. Wypada przypomnieć w tym miejscu, iż zgodnie z utrwalonym poglądem literatury tzw. solidarność niewłaściwa zachodzi wówczas, gdy dwa (lub więcej) zobowiązania służą temu samemu celowi – a ściślej, zaspokajają ten sam interes wierzyciela¹⁰¹. W przypadku roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (którego postacią jest roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia) interesem tym jest przywrócenie zubożonemu niesłusznie utraconej wartości majątkowej, która bezpodstawnie weszła do majątku innej osoby¹⁰². Ten sam interes wierzyciela zaspokajają jednak także roszczenie o naprawienie szkody, o ile strata, wynikająca ze zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą, jest tożsama z korzyścią, którą bez podstawy prawnej uzyskała inna osoba. Celem roszczenia o zwrot kosztów procesu jest z kolei pokrycie stronie wygrywającej przynajmniej części wydatków poniesionych przez nią dla dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 k.p.c.). Jednakże, jak wskazywałem we wcześniejszych rozważaniach, poniesione koszty procesu stanowią także element szkody, do której naprawienia zobligowany jest Skarb Państwa, o ile koszty te związane były z wyeliminowaniem z obrotu prawnego niezgodnego z prawem orzeczenia nieprawomocnego.

W obu omawianych przypadkach zachodzi zatem w istocie tożsamość celów zobowiązania odszkodowawczego Skarbu Państwa i zobowiązania nieodszkodowawczego przeciwnej strony procesu. Wykonanie jednego z tych zobowiązań powoduje równoczesne wygaśnięcie drugiego. Wierzyciel ma przy tym swobodę decyzji, które z przysługujących mu roszczeń będzie realizował w pierwszej

¹⁰¹ Zob. zwłaszcza D. Zawistowski, *Powstanie i cechy zobowiązań in solidum*, [w:] *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, s. 42; B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Zobowiązania in solidum*, SPE 1977, t. XVII, s. 42.

¹⁰² Por m.in. A. Ohanowicz, *Bezpodstawne wzbogacenie*, [w:] *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum 1981, s. 478; Z. Radwański, *op. cit.*, s. 250.

kolejności. Takie rozwiązanie w przypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa może budzić wątpliwości. Istnieje bowiem dość duże prawdopodobieństwo, że poszkodowany swoje roszczenia będzie kierować w pierwszej kolejności do Skarbu Państwa, nie podejmując trudów dochodzenia roszczeń nieodszkodowawczych od strony przeciwnej¹⁰³. W pewnym stopniu ryzyko takie może zmniejszać okoliczność, że roszczenia nieodszkodowawcze względem strony przeciwnej zwykle zostaną stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu wraz z zakończeniem postępowania, w którego toku doszło do wydania niezgodnego z prawem nieprawomocnego orzeczenia¹⁰⁴. Roszczenia wobec Skarbu Państwa mogą natomiast zostać, przynajmniej co do zasady, skutecznie podniesione po zakończeniu tego postępowania. Dopiero na tym etapie będzie można bowiem właściwie ocenić, czy uszczerbek poniesiony przez stronę procesu istotnie nastąpił w dobrach lub interesach chronionych prawem, a zatem czy można zakwalifikować go jako szkodę podlegającą naprawieniu¹⁰⁵. Ta rozbieżność czasowa może skłonić wierzyciela do korzystania w pierwszej kolejności ze stwierdzonego już tytułem egzekucyjnym roszczenia nieodszkodowawczego i podnoszenia roszczeń wobec Skarbu Państwa dopiero w przypadku braku możliwości otrzymania świadczeń nieodszkodowawczych od przeciwnej strony procesu. Takie pozanormatywne aspekty nie stanowią jednak dla Skarbu Państwa wystarczającego zabezpieczenia przed wszczynaniem przez poszkodowanego procesów odszkodowawczych bez uprzedniego podjęcia próby dochodzenia należności od dłużnika nieodszkodowawczego. Z tego względu można postulować wprowadzenie jednoznacznego uregulowania, określającego odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa jako jedynie subsydiarną wobec nieodszkodowawczej odpowiedzialności przeciwnej strony procesu. W obecnym stanie prawnym brak jednak podstaw do konstruowania takiego ograniczenia¹⁰⁶.

¹⁰³ J. Gudowski, dostrzegając problem w odniesieniu do orzeczeń uchylonych lub zmienionych na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej, uznaje, że w pierwszej kolejności poszkodowany winien kierować swoje żądania do strony przeciwnej. Autor nie wskazuje jednak, na jakiej podstawie prawnej przyjmuje, iż roszczenia w stosunku do strony przeciwnej wyprzedzają roszczenia względem Skarbu Państwa – zob. J. Gudowski, *Węzłowe problemy...*, s. 15.

¹⁰⁴ Zob. art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 338 § 1 k.p.c.

¹⁰⁵ Dopiero bowiem po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy będzie można prawidłowo ocenić zwłaszcza tę kwestię, czy wyegzekwowane na podstawie niezgodnego z prawem natychmiastowo wykonalnego wyroku było w istocie nienależne.

¹⁰⁶ Pewne próby konstruowania subsydiarności odpowiedzialności Skarbu Państwa można by podejmować, uznając wartość roszczenia nieodszkodowawczego za korzyść podlegającą zaliczeniu na poczet szkody na zasadzie *compensatio lucri cum damno*, przy czym wartość tę powinno się oceniać, uwzględniając faktyczną zdolność dłużnika nieodszkodowawczego do spełnienia świadczenia. Takie rozwiązanie byłoby jednak ułomne, gdyż znacznie obniżałoby rangę odpowiedzialności odszkodowawczej we wszystkich tych przypadkach, gdy roszczeniu o naprawienie szkody towarzyszy roszczenie o odmiennym charakterze, służące również wyrównaniu uszczerbku wchodzącego w zakres szkody. Istotę takich przypadków trafniej określa konstrukcja zobowiązań *in solidum*. Jak się wydaje, wartość roszczeń nieodszkodowawczych uzyskanych przez poszkodowanego

Analizując problematykę solidarności niewłaściwej pomiędzy Skarbem Państwa a przeciwną stroną procesu, wypada rozważyć kwestię wzajemnych rozliczeń pomiędzy tymi podmiotami. Sytuacje te należy osobno rozstrzygać, gdy odpowiedzialnością *in solidum* jest objęte wyegzekwowane lub spełnione świadczenie materialnie nienależne, a inaczej gdy dotyczy to poniesionych kosztów procesu.

W pierwszym przypadku, gdyby Skarb Państwa naprawił szkodę w całości, to strona przeciwna, zobligowana do zwrotu nienależnego świadczenia, zostałaby zwolniona ze swojego zobowiązania, zatrzymując jednocześnie otrzymane wcześniej świadczenie. Tym samym przeciwna strona procesu uzyskiwałaby w sposób nieuzasadniony korzyść majątkową kosztem Skarbu Państwa. Korzyść ta powinna zostać zatem zwrócona Skarbowi Państwa na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i n. k.c.). W literaturze dość zgodnie wskazuje się właśnie tę instytucję prawną jako podstawę do rozliczeń pomiędzy dłużnikami zobowiązanymi *in solidum* wówczas, gdy wierzyciela zaspokaja dłużnik, który wcześniej nie osiągnął żadnej korzyści, podczas gdy korzyść taką osiągnął drugi dłużnik¹⁰⁷.

W odniesieniu z kolei do kosztów procesu sytuacja przedstawia się mniej jednoznacznie, albowiem w skład tej kategorii zalicza się również opłatę od środka zaskarżenia, którą poszkodowany uiścił właśnie na rzecz Skarbu Państwa. Jak się wydaje, w przypadku pokrycia wartości opłaty przez stronę przeciwną na podstawie art. 98 k.p.c. strona ta może żądać zwrotu tej wartości od Skarbu Państwa również na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu¹⁰⁸. W zakresie innych elementów kosztów procesu, w przypadku, gdy są one objęte odpowiedzialnością *in solidum*, rozliczenie pomiędzy Skarbem Państwa powinno następować w oparciu o przepis o bezpodstawnym wzbogaceniu, ale w częściach równych¹⁰⁹. Te wartości majątkowe ponoszone przez poszkodowanego w związku z zaskarżeniem niezgodnego z prawem nieprawomocnego rozstrzygnięcia

w związku z wyrządzeniem szkody można zaliczać na poczet szkody tylko wtedy, gdy roszczenia te służą innemu celowi niż wyrównanie uszczerbku majątkowego wchodzącego w zakres szkody.

¹⁰⁷ Zob. P. Machnikowski, *Umowa o zwolnienie poręczyciela z obowiązku świadczenia*, MoP 2008, nr 9, s. 502; W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 564; D. Zawistkowski, *op. cit.*, s. 441.

¹⁰⁸ Takie rozwiązanie odpowiadałoby z resztą założeniu art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z którego wynika, iż Skarb Państwa nie powinien zatrzymywać w swoim majątku opłaty od środka zaskarżenia, uwzględnionego z powodu oczywistego naruszenia prawa.

¹⁰⁹ Jak wskazuje P. Machnikowski, powołując się na literaturę i orzecznictwo przedmiotu, przepisy o zwrocie bezpodstawnego wzbogacenia znajdują zastosowanie także wtedy, gdy osiągnięta przez kogoś korzyść, mimo że da się uzasadnić przepisami prawa, to ujmowana w szerszym kontekście jest gospodarczo nieusprawiedliwiona i tak uzyskana korzyść nie powinna być trwała. – zob. P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 503 i przytoczona tam literatura oraz orzecznictwo. Uregulowanie swojego zobowiązania przez jednego z dłużników odpowiadających *in solidum* w większym zakresie niż pozostali powoduje moim zdaniem w określonej części nieuzasadnione ekonomicznie wygaśnięcie zobowiązań pozostałych dłużników, a tym samym nieusprawiedliwione uzyskanie przez nich korzyści majątkowej kosztem dłużnika spełniającego świadczenia.

nie wchodzi bowiem do majątku żadnego odpowiedzialnego podmiotu. Z tego też względu jedynym ekonomicznie uzasadnionym sposobem ich rozłożenia pomiędzy podmiotami odpowiedzialnymi jest rozliczenie właśnie w częściach równych¹¹⁰.

Podsumowanie

Reasumując dotychczasowe rozważania, trzeba jeszcze raz podkreślić, że odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem nieprawomocnym orzeczeniem sądu cywilnego nie należy ujmować w kategoriach doktrynalnej fikcji czy też postulatu *de lege ferenda*. Odpowiedzialność ta znajduje mocne podstawy zarówno w brzmieniu art. 417 § 1 k.c., jak i art. 77 ust. 1 Konstytucji. Na podstawie tych i innych przepisów można w sposób wystarczający zrekonstruować tak wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności, jak i sposób ich ustalania w toku procesu odszkodowawczego. Niedoskonałość niektórych występujących w tym zakresie rozwiązań stanowi podstawę do niewątpliwie wskazanej interwencji ustawodawcy, nie zaś do zaniechania ich stosowania. Niejednokrotnie, zwłaszcza w warunkach niewypłacalności drugiej strony procesu, odpowiedzialność Skarbu Państwa będzie się jawić jako zadośćuczynienie poczuciu sprawiedliwości. Trudno bowiem przerzucać na jednostki ciężar nieprawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza w sytuacji, kiedy ustawodawca równocześnie decyduje się szeroko dopuścić wywoływanie przez nieprawomocne jeszcze orzeczenia skutków prawnych oraz na eliminowanie takich orzeczeń z obrotu prawnego wyłącznie na drodze obarczonych formalizmem i fiskalizmem środków zaskarżenia.

Nie należy także zapominać, iż prawidłowe stosowanie reguł odpowiedzialności Skarbu Państwa za nieprawomocne orzeczenia może stać się istotnym instrumentem dla zapewniania przestrzegania reguły praworządności i postanowień art. 77 ust. 1 Konstytucji. W realiach polskiego wymiaru sprawiedliwości najwięcej naruszeń prawa w toku orzekania zdarza się bowiem w sądach niższych instancji. Ich orzeczenia, mimo iż podlegają zaskarżeniu, mogą niejednokrotnie przed wyeliminowaniem ich z obrotu prawnego wywołać nieodwracalne skutki. Kompensacja takich uszczerbków jest natomiast nie tylko prawnym, ale także moralnym obowiązkiem Skarbu Państwa.

¹¹⁰ Odmiennym rozwiązaniem mogłoby być stosowanie przez analogię przepisu art. 376 § 1 k.c. – zob. Z. Woźniak, *Nabytie przez osobę, która wykonała zobowiązanie formalnie własne, materialnie cudze, zabezpieczeń spleconej wierzytelności*, [w:] *Odpowiedzialność w prawie cywilnym*, red. P. Machnikowski, Prawo CCC, Wrocław 2006, s. 271–272.